

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 7 września 1946 r.

P Nr 245 (549)

Panika na Wall Street

Nowy Jork (PAP). Giełda nowojorska zanotowała w środę spadek cen papierów wartościowych największy od 6 lat. W ciągu jednego dnia 3.620 tysięcy akcji przeszło

z rąk do rąk, co stanowi największą cyfrę od maja 1940 roku. Transakcje osiągnęły cyfrę 5 miliardów a straty wyniosły 420 milionów dolarów. Obserwatorzy przypisują popłoch na

Wall Street niepokojącym symptomom gospodarczym w Stanach Zjednoczonych.

Omawiając panikę na giełdzie prasa nowojorska stwierdza, że przemysł od końca wojny do czasu rozpoczęcia procesu powrotu do produkcji pokojowej stanął wobec trudności sprzedania swych produktów po cenach ren-

townych. Żądania wyższych płac robotników z jednej strony a ceny maksymalne z drugiej zniechęcają ludzi rozporządzających kapitałem, wobec braku widoków na zyski, do inwestycji a raczej powodują proces likwidacji inwestycji.

Trzeba rozbroić niezgodę narodową

Wchodzimy w okres wyborów do Sejmu. Nie wiadomo jest jego klimat. Barometry polityczne wskazują na pogodę zmienną. Czas wyborów jest okresem przypływu burzliwych prądów. Trzeba więc wzmocnić obronne groble jedności narodowej.

Podstawą wewnętrznej równowagi politycznej, a o to idzie w Polsce, jest jedność narodowa: jedność poglądów i przekonań, jedność celów i interesów, jedność dróg i środków zabezpieczających narodową wolność, a państwu niepodległość i suwerenność. Co więc ta jedność rozbiła, szkodzi narodowi i państwu.

Nie wszyscy jednak tak myślą. Mówi się, że Polak jest opozycjonistą z tradycji. Lubiśmy chodzić w obroży tej wady narodowej. Nie lubimy natomiast samokontroli myślowej, analizowania przyczyn przeciwieństw, konfliktów i walki zarówno w życiu jak w polityce. Katwo poddajemy się nastrojom. Ignorujemy fakty i prawdy. Stąd pochodzi, że w Polsce demokratycznej — zwalczamy demokrację.

A przeciw demokracja nie jest oderwana od naszej świadomości narodowej. Duchowość polska odszukała ideę demokracji w chwili, gdy wszystkie inne idee zawiadyły naród w najstraszliwym kulturnym i politycznym kataklizmie Europy. I po prawdzie żyjemy i pracujemy na rozległych obszarach tej demokracji, korzystamy z jej siły i bezpieczeństwa, urządzamy się w niej nienajgorzej, zdobywamy coraz większą radość życia i dostatek i wolność. Nie stać nas tylko na to dobrą polską wiedzę polityczną, że bez jedności narodowej niczego nie zbudujemy, a niezgodą możemy wszystko zburzyć.

Ta to niezgoda przedstawia w Polsce jeszcze duży potencjał sił destrukcyjnych. Gdzie są przyczyny tego zjawiska? W Polsce, jak w innych państwach, zeszyły z widowni politycznej stronnictwa antydemokratyczne. Nowa epoka dziejów politycznych Europy należy do demokracji. — Ale pozostali ludzie, pozostali antagonizmy polityczne i społeczne. Ludzie ci nie chcą zrozumieć, że tylko silny zmysł rzeczywistości może im pomóc w zdobyciu miejsca w tej rzeczywistości. Ludzie ci widzą sprzeczności tam, gdzie ich nie ma. Konieczności państwu uważają oni za omyłki ludzkie i historyczne. I wrzesciejąc pojąć nie chcą czy nie mogą, że to właśnie demokracja znalazła punkt podbudiwości w naszej psychice narodowej, że to ona wyzwoiliła w narodzie ducha postępu, spotęgowała jego instynkt historycznej samodzielności rozwojowej. Że to, co się u nas i w warunkach naszego życia narodowego zmieniło i ciągle zmienia, to właśnie jest ową tajemnicą, dlaczego reformy społeczne i polityczne przekonały nas o słuszności wyboru i decyzji wejścia Polski na drogę demokracji społecznej, a nie demokracji kapitalistycznej.

Z głębokich doświadczeń dziejowych, z walki mierzonych, z najgłębszej wiary we własne siły odrodzeniowe, z postanowienia odbudowy państwa na zasadach sprawiedliwości społecznej — ukształtował się nasz ideał państwa demokratycznego. Nie wskrzesiliśmy przeszłości, bo większe było u nas pragnienie tworzenia przyszłości. Stworzyliśmy wzór nowej polskiej demokratycznej racji stanu, stworzyliśmy nowy historyczny pogląd na życie narodowy, na ustrój i politykę Polski.

W ten sposób dokonaliśmy przewartościowania wielu naszych wartości narodowych. Ma to swoje konsekwencje. To novum zakreśla nasze wzorcowe „narodowe” kapitalistycznej demokracji granice, ale pozwala dostrzec, że w obrębie tych granic społeczna, gospodarcza i polityczna myśl narodu może daleko więcej zdziałać niż przypuszczaliśmy. W Polsce przedwzrostowej nasz „nacionalizm” nie był produktywny, szerzył w resztek narodowych, a szczególnie w chłopie polskim apatię gospodarczą, był producentem bezrobocia i powszechnego zubożenia narodu i państwa. Dzisiaj inaczej. Demokracja to sprawiła, że lud polski bez zorganizowanego partynię, „nacionalizmu” odkrył w ziemi, fabrykach i w pracy kapitał, który jest kapitałem narodu, a nie takiej czy innej „demokracji” kapitalistycznej. Dlatego musimy odgrodzić się od rzeczy i interesów demokracji od stery interesów reakcji, od rzeczy i dążeń politycznych wymierzonych w demokrację.

Proces tych przeobrażeń jest zamknięty. Rząd, administracja, gospodarka, życie społeczne i polityczne Polski określają nowe siły narodowe. Dogmat postępu, oto najpełniejszy wyraz tych

nowych sił. Nikt go narodowi nie wydrze. Bezkrzesne są jego widokami polityczne, społeczne i kulturalne.

I tylko te nowe siły społeczne i polityczne gwarantują był niepodległy i rozwój narodu. Słusznie napisał w „Robotniku” Premier Osóbka-Morawski:

„Nasi przeciwnicy polityczni szepczą, że oni wprowadziliby „lepszą” niepodległość i „lepszą” suwerenność od nas. Wiemy, jak to było z niepodległością i suwerennością za czasów upadającej Rzeczypospolitej szlacheckiej czy w okresie Polski pilsudczykowsko-sanacyjnej. — Rzeczywistość na tym odcinku jest zgoła inna. Niepodległość i suwerenność jest ściśle i nierozdzielnie związana z obodem demokracji polskiej, a mogłaby nam ewentualnie grozić utrata niepodległości i suwerenności, gdyby do głosu w Polsce doszły znowu żywioły reakcyjne i awanturnicze polityczne, które by naruszyły obecny fundament odrodzonej niepodległości i suwerenności — sojuszu z Z. S. R. R.”

Czy patriotyzm może jeszcze jaśniej wyrazić to, co o niepodległości i suwerenności Polski myśli naród. Czy czujność może być jeszcze czujniejszą, czy uświadomienie narodowe może być jeszcze uczciwiej pojęte i silniej wypowiedziane.

Dlatego to piszemy? Gdyby angielski mał stanu tymi słowami premiera polskiego przywołał do obrony niepodległości i suwerenności, jedyności narodu angielskiego byłaby tak czujna i zwrata, że każdy głos opozycji spotkałby się z postawą właściwą tylko patriotycznemu realizmowi Anglików. U nas inaczej. Nie brak u nas polityków, którzy wprawdzie przy każdej okazji gloryfikują wysokie walory demokracji angielskiej, ale czynią to dlatego, by dla swej polityki niezgody narodowej znaleźć ideologiczne pokrycie i usprawiedliwienie. Nie podobna jednak przypuszczać, aby te polityki fałsz nauczyły ich demokrację angielską. Nie podobna też przypuszczać, aby demokracja angielska miała dwie moralności: jedną dla Anglików, a drugą na wywód do Polski. Angliki może się dziwić, ale z pewnością gardzą etosem narodowym tych polityków polskich, którzy świadomie i w określonych intencjach niezgodą rozbijają własny naród.

Sądymy jednak, że wysiłek ten pozostanie naderannym. Żeby reakcja w Polsce mogła z powrotem odzyskać wpływy polityczne, historia nie urządzi jutro rewolucji. Brak po temu konieczności polskich i międzynarodowych. Patriotyzm społeczeństwa nie można już bezkarnie podporządkowywać romantyzmowi powstaniowemu, nie można społeczeństwa pozostawiać w mniemanu, że niezgoda narodowa mobilizuje się w dobrych intencjach. Niezgodą narodowa nie ma i nie może mieć dobrych intencji. Ona jest źródłem anarchii.

Ale tonacja chwyla się brzytwy. W zamrocznieniu poczucia odpowiedzialności niektórzy politycy opozycji ekceptują każdą dwuwymiarową moralność. Oni by świętego zamienili w Machiawela, a Machiawela w świętego. Slogan na ich ratować w przyszłość. Slogan cyniczny, bo mówiący, że trwałość ustroju demokratycznego jest złudzeniem. Ładne mi złudzenie: 20 milionów Polaków pod sztandarem demokracji, niesionym przez żołnierza i obywatela polskiego, przez milionowe rzesze narodu. Nie złudzenia skupiają naród przy tym sztandarze. Tej sile na imię wolna, niepodległa i suwerenna Polska. Naród broni demokracji, ponieważ wie, że w Polsce istnieje ideał demokratycznego społeczeństwa, ponieważ wie, że w Polsce istnieje dostateczna równowaga społeczna pomiędzy siłami konsolidacyjnymi, a siłami indywidualizmu gospodarczego. A to jest najważniejsze zarówno z punktu widzenia polityki polskiej jak i międzynarodowej.

Wiedzą o tym także przeciwnicy demokracji w Polsce. A jednak trwonią siły moralne, pieniądze i krew polską na politykę niezgody narodowej. Wyznawcy tej polityki powinni nareszcie wyjść z kompleksów powstaniowych, z polityki bezdroży, „Czas leci i prze” do zdemobilizowania tych, co niezgodą narodową wygrać pragną walkę z demokracją w Polsce.

Ale gdzie dojrzenia niebezpieczeństwa, tam też dojrzenia patriotyzm i rozum polityczny. W naszym ujęciu antagonizmów politycznych leży nie tylko ich linia podziału. Mieszcza się w nim wszystkie możliwości rozwiązania tych przeciwieństw bez wywieszenia białej chorągwi z czyjejkolwiek strony.

Hieronim Pawlicki

Niemcy jednoczą się...

Unifikacja gospodarcza anglosaskich stref okupacyjnych

London (obsł. wł.). W ciągu najbliższych 10 dni, dwie strefy okupacyjne w Niemczech, brytyjska i amerykańska mają osiągnąć jedność gospodarczą. Na konferencji między dwómami tymi strefami osiągnięto porozumienie w 5 punktach, dotyczące administracji i zarządu. Strefy te będą posiadały wspólny za-

rząd w dziedzinie przemysłu i rolnictwa. W tym celu zamianuje się nowe władze niemieckie, wobec braku widoków na zyski, do inwestycji a raczej powodują proces likwidacji inwestycji.

Niemcy na Ziemi Lubuskiej

Gorzów (ZAP). Na Ziemi Lubuskiej rozplakowano zarządzenie wojewody poznańskiego, z dnia 7. 8. 46, w myśl którego wszyscy Niemcy, posiadający karty reklamacyjne I kategorii mają być w celach planowego przeprowadzenia repatriacji zwolnieni przez swych pracodawców. Z tym samym dniem wymienione karty reklamacyjne tracą swą ważność i tylko Niemcy posiadające karty II i III kat. (czerwone i niebieskie) mogą nadal być zatrudnieni. Rozporządzenie nakłada równocześnie na pracodawców obowiązek zalecenia i zbadania odpowiednich sił robo-

czych na miejsce Niemców, tak aby dobro przedsiębiorstwa czy instytucji w żadnym razie nie ucierpiało. Winnym niezastosowania się do powyższego grozi odebranie przydziału na przedsiębiorstwo lub rozwiązanie kontraktu dzierżawego.

Dekret sprawiedliwości społecznej

W Polsce, przez którą w drugiej połowie XVIII w. przeszedł prad wielkich przemian społecznych dokonywujących się w świecie, w Polsce, która nigdy nie była pozbawiona demokratów z ducha, ludzi tej miary co Leszczyński, Konarski, Kołłątaj, Stasić, Wybiicki czy Kościuszko, w kraju który potomności przekazał tak doniosłe dokumenty historyczne jak Konstytucję 3 Maja Uniwersał Polonicki i Manifest Rządu Ludowego z 7 listopada 1918 roku — potrzeba było niemal dwóch wieków, by pały wrzescie jasne i niepozostawiające wątpliwości słowa:

„Rodacy! Aby przyspieszyć odbudowę kraju i zaspościć odwieczny pęd chłopstwa polskiego do ziemi, Polski Komitet Wzwołania Narodowego przysłał natychmiast do urzędystwianina na terenach wyzwoleńców szerokiej reformy rolnej”.

Mocne i tchnące realizmem postanowienie P. K. W. N., sformułowane w Manifestie Lipcowym zostało urzędystwianino już w sześć tygodni później — dnia 6 września 1944 r. — dekretem o reformie rolnej. Dekret ten wprowadzający natychmiast w życie na każdej piędzi zwolnionej ziemi polskiej, przekreślał raz na zawsze krzywdę, w jakiej wstąpiła od wieków mas ludowe. W ręce chłopów, których trud i praca wykorzystywane były przez jednostki, oddano po wieczne czasy ziemię, powołując tym samym upodlegione dawniej moralnie i materialnie warstwy do dzieła pracy dla Polski, do obywatelskiego współdziałania w odbudowie zniszczonego wojną kraju.

Dokonał się wielki przełom. Ziemia stanowiąca w Polsce przedwzrostowej własność 19 tys. rodzin magnackich i obszarznych przeszła w milionowe ręce chłopów, materialna biedota otrzymała gospodarstwa i warunki bytu do których tęskniła długie lata. Tysiące rolników ruszyły na Ziemię Odzyskaną, by orać, siał i zbierać plon na pastwiskach rubieżach, by mocno wspanąć się o ziemię i budować na niej lepszą przyszłość Polsce.

Dziś w drugą rocznicę wydania dekretu P. K. W. N. o reformie rolnej możemy śmiało stwierdzić, że wielkie to dzieło, choć dokonane w nadzwyczaj trudnych warunkach, dało trwałe osiągnięcia i znajduje się na drodze najlepszego rozwoju. Rolnik posiadający oparcie materialne, nietylko nie tylko o polepszeniu warunków swej egzystencji, ale dąży do wyrównania braków w zakresie oświaty i kultury rolnej.

Leż jeśli naszemu pokoleniu przypadło w udziale dokonanie tej reformy sprawiedliwości społecznej, to równocześnie na nas spada obowiązek i wielka odpowiedzialność za pełne jej zrealizowanie i trwałe ugruntowanie. Zakończymy dopiero pierwszą fazę prac. Czekają nas druga, a celem jej musi być usunięcie przepaści dzielącej polską wieś od wsi innych krajów bardziej rozwiniętych rolniczo.

Współdziałanie w tym kierunku całego Narodu i wszystkich bez wyjątku warstw, stworzy dopiero dzieło o nieprzemijającej wartości, dzieło godne ducha twórców Manifestu Lipcowego.

J. T.

Ukraina oskarża Grecję

London (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku, ukraiński minister spraw zagranicznych Manuilski oskarżał rząd grecki o stosowanie terroru w czasie rebelii. Powiedział on, że postępowanie rządu greckiego zagraża pokojowi na Bałkanach, a stanowisko W. Brytanii w Grecji nazwał pogwałceniem karty Narodów Zjednoczonych.

Przewodniczący Organizacji Narodów Zjedn. dr Lange przedłożył wniosek sowiecki, w którym Rosja domaga się stałego informowania przez członków ONZ o ilości wojsk ich krajów, stacjonowanych w poszczególnych krajach. Wniosek postanowiono odrzucić do czasu załatwienia skargi Ukrainy przeciw Grecji.

Wycyfywanie wojsk brytyjskich z Grecji

London (APD). Kwatery główna wojsk brytyjskich na Środkowym Wschodzie postanowiła wycofać stopniowo większą część oddziałów, stacjonujących w Grecji. Oddziały te zostaną przydzielone do jednostek znajdujących się w innych krajach Środkowego Wschodu. Ambasador brytyjski w Atenach, Norton, który zawiadomił ministra Gomatasa o tej decyzji, podkreślił, że ewakuacja rozpocznie się wycofaniem oddziałów, znajdujących się w Atenach z dniem 15 września. Wiele gmachów, zajętych obecnie przez wojsko zostaje zwolnionych.

Zgromadzenie ONZ -- 23 września

London (obsł. wł.). Sekretarz Generalny ONZ poda, że następane zgromadzenie odbędzie się 23 września. Obrady odbędą się w Nowym Jorku.

Z. S. R. R. pragnie przeniesienia siedziby ONZ do Genewy

Parыз (APD). Dyplomatyczny korespondent Reutera donosi, że wczorajsze posiedzenie Wielkiej Czwórki po raz pierwszy ujawniło oficjalną tendencję ze strony ZSRR wyrażenia zgody na przeniesienie siedziby ONZ do Europy najchętniej do Genewy. Ostatnio nawiązanie stosunków przeniesienia siedziby między Związkiem Sowieckim i Szwajcarią usunęło zastrzeżenia w Londynie. Pożone na sesji Narodów Zjedn. w Londynie, w wywiadzie udzielonym przez szwajcarskiego ministra spraw zagranicznych Petitpierre'a, który ogłosił, że Szwajcaria powitałaby z radością przeniesienie siedziby ONZ do Genewy. Jest to jednak zdania, że siedziba główna ONZ powinna pozostać w Ameryce, co nie wykluczałoby możliwości odbywania sesji Rady Bezpieczeństwa w Szwajcarii ze względu na wygodę.

Powrót Molotowa do Paryża

London (obsł. wł.) Minister spraw zagranicznych Leonid Molotow przybył do Paryża, zatrzymując się w drodze w Berlinie, gdzie przeprowadził rozmowy z delegatem misji wojskowej gen. Sokolowskim.

Święta Kaszubów zachodnich

Szczecin (ZAP). W dniach 21 i 22 września odbyła się w Szczecinie wielkie uroczystości, których ogólna nazwa brzmiała „Święta Kaszubów zachodnich”. Na uroczystości te złożył się zjazd ludności autochtonicznej województwa szczecińskiego oraz byłych działaczy Związku Polaków w Niemczech z tego terenu, żoźnyki i imprezy sportowe.

Okrety z demobilu amerykańskiego dla Polski

Paryż (PAP). Dnia 2 września odpłynęły z Hawru do Polski dwa okręty holownicze przez przybyły specjalnie holownik „Rekin”. Komendantem transportu jest Stanisław Kubina. Okrety te wraz z 13 innymi otrzymała Polska z demobilu amerykańskiego w ramach przyznanej pomocy. Wśród przyznanych nam jednostek morskich znajduje się specjalny okręt ratowniczy, jeden tankowiec i 3 okręty przeladunkowe.

Polityka U. S. A. wobec Niemiec

London (obsł. wł.) Minister spraw zagranicznych Ameryki, Byrnes przybył do Berlina skąd uda się do Stuttgartu, celem przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami 3 krajów niemieckich, znajdujących się pod okupacją amerykańską. W rozmowach wezmą udział wyżsi urzędnicy administracji i dowódcy okupacyjni. Tematem rozmów będzie przedstawienie przyszłej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec.

Belgia oskarża Hiszpanię

Warszawa (obsł. wł.) Minister spraw zagranicznych w Belgii, De Weert, skierował do władz belgijskich notę z żądaniem pomocy belgijskiej przywódcy reżimu Degrelle w ucieczce z Hiszpanii.

Posiedzenie konstytuandy włoskiej

Paryż (API). Zgodnie z doniesieniem z Rzymu ma się tam odbyć wkrótce posiedzenie konstytuandy włoskiej. W kołach politycznych stwierdza się, że zwolnienie konstytuandy nie ma nic wspólnego z przyjęciem czy odrzuceniem traktatu pokojowego, ponieważ nie może on być uważany za ostateczny. Jednakże przebieg debaty będą miały niewątpliwie wpływ na stanowisko, jakie zajął organa odpowiedzialne za politykę włoską.

Zajścia w Bombaju

London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w czwartek policja w Bombaju 3-krotnie musiała strzelać do tłumów, oraz doszło do licznych starć. Miały miejsce także grabieże. Oficjalnie podano, że liczba obywateli zamieszkałych w Bombaju wynosi 117 zabitych i 564 rannych. Dokonano 149 nowych aresztowań.

„Nadzieja świata“

Kopenhaga (PAP). Przemawiając na Konferencji Organizacji do spraw wyżywienia i Rolnictwa, dyrektor generalny UNRRA Fiorello La Guardia nazwał te organizacje „nadzieją świata”. W imieniu UNRRA przedłożył on rezolucję zalecającą Organizacji rozważenie specjalnych zagadnień krajów wyzwoleńców mających na względzie zapewnienie maksimum pomocy technicznej przy podziale produktów rolnych.

Stosunki handlowe szwedzko-radzieckie

Warszawa (obsł. wł.). Do Moskwy uda się szwedzka delegacja handlowa, złożona z 19 osób. Tematem rozmów będzie sprawa komunikacji morskiej między oboma krajami.

Zbiory w Wielkiej Brytanii zagrożone

London (API). Deszcze, które trwają prawie bez przerwy od 50 dni i burze, które następują jedna po drugiej, zagrożają poważnie tegorocznym zbiorom w Anglii. W niektórych hrabstwach wylały rzeki i tysiące hektarów pszenicy znajduje się pod wodą. W innych okolicach rzeki przerywały tamy lub wzbierały tak, że wylewały się na żyzne tereny. Trzeba podkreślić, że tegoroczne zbiory zapowiadały się wyjątkowo dobrze.

Żądania gospodarcze Polski wobec Włoch Rumunii i Węgier

Paryż (PAP). Na konferencji dla dziennikarzy członków delegacji polskiej na konferencje pokojową dyrektor Lychowski omówił żądania gospodarcze wobec Włoch, Rumunii i Węgier. W sprawie odszkodowań Polska nie wysuwa specjalnych żądań, mimo że ma moralne prawo z tytułu pobytu wojsk nieprzyjacielskich na jej terytorium. W stosunku do Włoch domagamy się symbolicznej sumy 10 milionów dolarów, nie wspominając o stratach. W tym żądamy skreślenia reszty długu z tytułu pożyczki tytoniowej z 1924 r. oraz z tytułu budowy stacji „Sobieski” i „Batory”. W stosunku do Węgier żądamy spłaty 8 i pół miliona złotych przedwojennych.

Duże pretensje mamy do Rumunii i Węgier z tytułu majątku wywiezionego w 1939 r. wartości w pierwszym wypadku 47 milionów dolarów, w drugim 51 milionów dolarów.

W stosunku do Rumunii figurują także pozycje jak: materiał wojenny 14 milionów dolarów, samoloty, stacjonujące majątek spółki „Lot” 2 miliony dolarów, złoto Banku Polskiego 3 tys. kg.

W stosunku do Węgier materiał wojenny, prywatne samoloty, tabor kolejowy, 100 lokomotyw i 1000 wagonów.

Ogólna tendencja polityki polskiej zamierza do

Dr FELIKS WIDY-WIRSKI

b. wojewoda poznański

Nasze osiągnięcia

Cyfry obrazujące rozwój życia gospodarczego Wielkopolski

Dokonując obecnym sprawozdaniem bilansu zamknięcia działalności mojej jako wojewody poznańskiego, pragnę podkreślić istotne etapy i wyniki pracy całego społeczeństwa wielkopolskiego i całego aparatu państwowego województwa poznańskiego na przestrzeni czasu od maja 1945 do końca czerwca 1946, zgłębiając się mniej więcej z okresem mego urzędowania.

Będę mówił zasadniczo o rzeczach i sprawach wymiernych, a więc dających się ująć cyframi, i wspólnie kładąc na całokształt zbiorowy i wspólnego wysiłku gospodarczego naszego województwa.

Demografia województwa poznańskiego

Zacznę od zagadnienia samego człowieka i obywatela, współtwórcy najczystszej bezimiennego całokształtu dzieła gospodarczego. Chcę zwrócić uwagę na to, że w wyniku przeobrażeń wojennych i wobec wylonionego nowego układu politycznego i gospodarczego człowiek jako taki został wciągnięty w charakterystyczne procesy migracyjne, które częściowo hamowały, a z drugiej strony były wymogiem koniecznym dla podjęcia działalności gospodarczej.

Odpyły ludności niemieckiej, napływ ludności wysiedlonej przez okupanta, przybyły fali repatriantów ze wschodu i zachodu, zasiedlenie Ziemi Lubuskiej — oto zjawiska typowe dla całego roku ubiegłego z ponownym natężeniem repatriacji na wiosnę roku bieżącego i ostatecznym zdaje się ustabilizowaniem struktury demograficznej w lecie roku bieżącego.

To, co powiedziałem, chcę zilustrować cyframi:

Wzrost ludności polskiej stol. m. Poznania

kwiecień 1940:	ca 220 tys. Polaków
14. 5. 1945:	ca 240 tys. „
1. 9. 1945:	ca 265 tys. „
14. 2. 1946:	ca 268 tys. „

Nasilenie i stabilizacja, osiągnięta we wrześniu 1945.

Ruch repatriacyjny (ujęty przez PUR): do 31. 12. 1945 poprzez placówki PUR-u przeszło ca 1/2 miliona repatriantów do 30. 6. 1946 dalszych 330 tys. repatriantów.

Na terenie starego województwa osiedlono: do 31. 12. 1945 ca 45 tysięcy repatriantów do 30. 6. 1946 dalszych 17 tys. repatriantów.

Na terenie Ziemi Lubuskiej osiedlono: do 31. 12. 1945 ca 210 tys. repatriantów do 30. 6. 1946 dalszych 100 tys. repatriantów.

Wzrost zaludnienia Ziemi Lubuskiej

30. 7. 1945:	80 tysięcy ludności
14. 2. 1946:	270 „
1. 5. 1946:	ca 310 „
30. 6. 1946:	ca 375 „

Dosłżyliśmy na Ziemi Lubuskiej przy jej obecnych możliwościach gospodarczych do stanu nasycenia i stabilizacji ludnościowej.

Wyniki spisu ludnościowego z dn. 14. 2. 1946

Dla zamknięcia rozważań przytoczę jeszcze kilka zestawień, opartych o ostateczny dokonany urzędowy spis ludności.

a) Ogólna liczba ludności woj. poznańskiego: na terenie starego województwa

ca 2 150 tys. ludn.

na terenie Ziemi Lubuskiej

ca 270 tys. ludn.

łącznie: 2 420 tys. ludn.

Spis roku 1931 wykazał liczbę ludności = 2 100 tysięcy; w granicach starych mamy więc stan bez zmian.

b) Stosunek ludności według płci: stare województwo:

ca 980 tys. mężczyzn = 45% ogółu ludn.

ca 1 160 tys. kobiet = 55% „

Ziemia Lubuska:

ca 130 tys. mężczyzn = 47% „

ca 140 tys. kobiet = 52% „

Uderza pewna przewaga kobiet na terenie starego województwa.

*) Skróć referatu sprawozdawczego, wygłoszonego na posiedzeniu WRN w Poznaniu w dniu 4. 9. 1946.

c) Stosunek ludności według wieku (poniżej 18 lat):

stare województwo:

ca 750 tysięcy ludzi = 35% ogółu

Ziemia Lubuska

ca 100 tysięcy ludzi = 35% ogółu

Chciałbym jeszcze podkreślić, że próbnie dokonany na terenie m. Poznania (a w oficjalnym spisie ludności nie uwzględniony) spis ludności w wieku od 0—7 lat, a więc odnoszący się do pokolenia zrodzonego już w okupacji wykazuje 30% spadek w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie przesadzając charakteru ogólnego tego zjawiska, podkreślić trzeba, że w okresie od 1956 do 1960 będzie to początkowo okres kryzysu braku rąk do pracy. Jest to jeszcze jeden więcej minuty spadek okresu okupacji, a jednocześnie winny to być bodziec do jak najintensywniejszej i najwydatniejszej pracy każdego obywatela, któremu obecna chwila dziejowa narzuca po prostu rachunkowo swoje zadania, niż pokoleniu przedwojennemu, silniejszemu liczebnie.

Wysilek gospodarczej odbudowy

podjęliśmy u progu niepodległości z potwornym rachunkiem otwarcia. Mam na myśli rachunek naszych strat gospodarczych.

Kilka cyfr orientacyjnych:

a) ogólna suma strat majątkowo-gospodarczych zamyka się dla województwa poznańskiego w starych granicach w cyfrze:

12 1/2 milarda złotych przedwojennych

b) straty szacunkowo rolnictwa wielkopolskiego: ca 1/2 milarda złotych przedwojennych

c) straty w pogłowiu zwierząt: ca 75% stanu przedwojennego

d) straty przemysłu ciężkiego (H. Cegielski) w samych obrabiarkach wyrażają się sumą: ca 20 milionów złotych przedwojennych

e) straty przemysłu cukrowniczego (towarowe): ca 61 tys. ton cukru (produkcja 1945/46 = 70 tys. ton)

f) straty przemysłu spożywczego: ca 60 milionów złotych przedwojennych

g) straty handlu wielkopolskiego: ca 380 milionów złotych przedwojennych

h) straty komunikacji: 23% ogółu mostów ponad 5 mb

25% zniszczonych dróg państw. i wojew.

30% zniszczonych dróg samorządowych

i) straty energetyki: 30% = 350 km linii przesyłowych zniszczonych i uszkodzonych na terenie starego województwa

50% = 850 km linii na Ziemi Lubuskiej.

Rozwój produkcji rolnej

Na tym tle wydawnia się lepiej pozytywne wyniki pracy nad odbudową gospodarczą województwa.

Sięgnijmy do dziedziny rolnictwa.

Wiosną roku 1945 postawiła przed rolnictwem wielkopolskim następujące zadania:

1. obsiać ok. 1 miliona ha użytków rolnych

2. dostarczyć do województwa deficytowych nadwyżki materiałów siewnych i sadzenia-kowych.

W dniu 1. 6. 1945 wykonano:

1. obsiew ca 830 tys. ha, realizując plan w 84%

2. dostarczone na tereny deficytowe:

141 wagonów materiałów siewnych na planowane 140 (a więc 100%)

200 wagonów ziemniaków na planowane 4000 (czyli 5%)

Na wiosnę roku 1946 w warunkach technicznych niewiele odbiegających (sprężaj, traktory) od zeszłorocznych

do dnia 30. 5. 1946

zaorano 560 tys. ha ziemi, wykonując plan w 95% obsiano 960 tys. ha ziemi, wykonując plan w 96%

jego kontraktantów również przywożąc 529.200 wagonów, a w dniu 20 czerwca 1946 roku 100% wykonanie planu.

Do tego doszła pierwsza orka i siew na Ziemi Lubuskiej, gdzie zasialiszy ca 140 tys. ha, realizując plan w 77%.

Na tereny deficytowe w roku 1946 przesłaliśmy materiałów siewnych i sadzenia-kowych 3 620 wagonów = 72 pociągami towarowymi osiągnąjąc wobec ogólnego polepszenia sytuacji

transportowej dziesięciokrotne zwiększenie w stosunku do roku 1945.

Roślinami zbożowymi obsialiśmy:

w roku 1944/45 — ca 900 tys. ha ziemi

w roku 1945/46 — ca 1 200 tys. ha ziemi

Notujemy wzrost wydajności plodów z ha ziemi: przeciętny zbiór z ha wynosił:

	1927/28	1944/45	1945/46 (przewidywany)
dla żyta	14,3 q	11,5 q	12,3 q
dla pszenicy	17,2 q	13,6 q	13,1 q
dla jęczmienia	17,3 q	13,6 q	14,3 q

Rozwój przemysłu

Z chaosu wojennego trzeba było dźwigać i ratować sparaliżowany całkowicie przemysł.

W końcu kwietnia 1945 zabezpieczono 2200 zakładów przemysłowych,

przyjęto w bezpośredni zarząd władz przemysłowych wojewódzkich ca 960 zakładów, uruchamiając w IV i V. 1945 ca 420 zakładów, zwiększając tę liczbę w dniu 1. 6. 45 do 660 zakładów.

by dożyć w dniu 31. 12. 1945 do 740 zakładów, czynnych w ramach Dyrekcji Przemysłu Miejskiego.

W ciągu miesięcy maja i czerwca 1945 produkowano w województwie poznańskim w stopniu ważnym gospodarczo:

parowozy, obrabiarki nowe i naprawiane, maszyny i narzędzia rolnicze, młynarskie i młeczarskie,

silniki elektryczne, armatury, instalacje elektryczne, gazowe i sanitarne,

przetwory owocowe, drożdże, olej, krochmal, piwo, wódki,

mydło, proszki, środki kosmetyczne, meble i urządzenia biurowe, mundury.

W dziedzinie przemysłu ciężkiego start zakładu H. Cegielskiego był i jest dowodem przemożności gospodarczej nie często spotykanej. Produkcję podjęto już w lutym 1945 roku.

W I-szym półroczu 1945 (lutym—lipiec 1945) zakłady wyprodukowały:

17 nowych parowozów

55 nowych parowozów

(w tym już parowozy typu i konstrukcji polskiej).

Rzemiosło wielkopolskie dorzuciło również cenny wkład do odbudowy gospodarczej, reaktywując się w 100% w granicach starego województwa i dokonując silnej ekspansji na Ziemię Lubuska.

W dniu 1. 5. 1946 Ziemia Lubuska posiadała 2170 placówek rzemieślniczych.

Przeciętnie na 142 głowę ludności Ziemi Lubuskiej przypada 1 warsztat rzemieślniczy, co jest cyfrą względnie korzystną.

W dziedzinie transportu i energetyki osiągnięcia nasze są poważne.

W dziedzinie energetyki (zaopatrzenia województwa poznańskiego w prąd) zastaliśmy w dniu 15. 5. 1945 sytuację bardzo niepozywną — sparaliżowaną działaniami wojennymi Nowa Elektrownia w Poznaniu, a w terenie jedynie powiat chodzkijski pod prądem.

Linii przesyłowych prądu czynnych było:

15. 5. 1945 — 195 km

15. 10. 1945 — 1000 km

i cały teren województwa zasiany w prąd;

15. 5. 1946 — 2850 km

w tym stare województwo: 1 150 km

Ziemia Lubuska: 1 700 km

Produkcja energii elektrycznej:

w maju 1945: ca 2,0 miliony kWh

w maju 1946: ca 9,6 „

Koszty utrzymania i ceny

Powojenny przewrót sytuacji gospodarczej odbić się musiał w silnym stopniu w dziedzinie cen i kosztów utrzymania, a więc w sferze najbardziej dotykającej szeroki ogół pracownicy.

Nie chcemy wchodzić w szczegółową analizę tego zjawiska, gdyż zaprowadziłoby to nas za daleko, ograniczamy się do podania pewnych cyfr szacunkowych granicznych.

Według pierwszych osiągniętych danych szacunkowych indeks cen w dniu 30. 6. 1945 = 63,1 (1 zł przedwojenny równy w sile nabycia 63 zł obecnym), w dniu 30. 6. 1946 = 112, z tym jednak, że w stosunku do miesiąca marca 1946, kiedy był równy = 129 wykazuje istotną obniżkę, świadcząc poza tym o pewnej stabilizacji ruchu cen, osiągniętej latem br. i powodującą obniżkę procentową kosztów utrzymania = 13,25%.

Koszt utrzymania 4-osobowej rodziny pracowniczej według cen wolnorynkowych, kształtował się jak następuje:

w roku 1939 — 5,39 zł

w czerwcu 1945 — ca 340 „

w czerwcu 1946 — ca 600 „

z tym, że na skutek wzrostu plac stopień wystarczalności plac w I-szym półroczu 1946 wykazywał tendencję rosnącą, zilustrowaną w tabelce:

styczeń 1946 — 37%

lutego 1946 — 38%

marzec 1946 — 45%

kwiecień 1946 — 46%

maj 1946 — 35%

czerwiec 1946 — 54%

Cyfrы powyższe, nie wyczerpując całego szeregu istotnych i ważnych zagadnień, wykazują, że mimo zniszczeń okupacji, wojny i poważnych przeszkód organizacyjnych I-szego półroczu 1945, życie gospodarcze województwa poznańskiego w ciągu roku zdolało nabrać tętna, które językiem lekarskim mówiąc, świadczy o pomyślnej rekonwalescencji i powrocie organizmu do zdrowia.

Zyczyć należy, by tetno to już oddał dla dobra całości bילו ciągle normalnie i by wzrost naszych sił gospodarczych nadążał za potrzebami i wymogami odrodzonego Państwa.

Komunista prezydentem Chile

Paryż (API). Jak donoszą z Santiago de Chile, większość głosów we wczorajszych wyborach prezydenta uzyskał kandydat radykalno-komunistyczny Gonzales Videla, na którego padło 177-102 głosów z ogólnej liczby 459.260; jego kontrkandydat również przywożąc 429.200 lewicowej otrzymał 140.596 głosów.

Obserwatorzy stwierdzają, że zwycięstwo Videli było niespodzianką. Pomimo, że otrzymał on największą ilość głosów, wybór musi być potwierdzony przez kongres. Jak wiadomo kongres ma prawo w terminie 50 dni mianować jednego z dwóch kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów, jeżeli żaden z nich nie otrzymał większości absolutnej. W obecnym klimacie politycznym wydaje się mało prawdopodobnym, by kongres nie potwierdził wyboru Videli mimo że większość jego członków należy do prawicy.

Groźba strajku kolejowego w Japonii

London (PAP). Korespondent „Timesa” donosi, że rząd japoński postanowił zredukować 75 tysięcy robotników kolejowych. W odpowiedzi na to związek pracowników kolejowych zagroził strajkiem z dniem 15 września br. Związek zawodowy stoi na stanowisku, iż dzień pracy powin-

nie być skrócony, a ilość zatrudnionych robotników zwiększona o 30 tysięcy. Wybuch strajku sparaliżowałby zupełnie transport kolejowy, a tym samym ruch jednostek i taborów wojskowych.

SPORT

Regaty żeglarskie Jacht-Marsb
Wikp. na jeziorze Kierskim

W ub. niedzielę odbyły się po raz pierwszy po wojnie na jeziorze kierskim wietrzne regaty żeglarskie Jacht-Klubu Wielkopolski. Ilość startujących jachtów nie dorównała oczywiście liczbie przedwojennej, lecz sama zorganizowanie regat w obecnych trudnych warunkach świadczy o dążeniu klubu do dzwignięcia żeglarstwa na wyższy poziom.

Regaty odbyły się przy pięknej pogodzie i stonkowno dobrym wietrze. W klasie „L” dla sterników najspodzielanie pierwsze miejsce zajął żeglarz Jeske Mieczysław.

Wyniki przedstawia się jak następuje: I) w biegu klasy „L” dla żeglarzy: I Jacht „Mars”, sternik Jeske M.; II Jacht „Płast”, sternik Urbanikówna J. 2) w klasie „O” (olimpijski): I Jacht „Kiekrz”, sternik Gąsiorowski B. 3) w klasie „L” dla sterników: I Jacht „Mars”, sternik Jeske M.; II Jacht „Płast”, sternik Koszyca Z. 4) Bieg o gwiazdek klubowa na rok 1946/7: I Jacht „Płast”, sternik Koszyca Z.; II Jacht „Neptun”, sternik Braun H.; III Jacht „Kiekrz”, sternik Gąsiorowski B.

Kara za niesubordynację sportową
Skromny, Wojciechowski, Biały i Polka — zawieszeni
uchwałą Zarządu POZPN

(s) Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu uchwałą Zarządu z dnia 4 września br. postanowił zawiesić kierownictwo sekcji piłki nożnej oraz p. Schumachera, kierownika sportowego, w czynnościach Zarządu Klubu KKS.

W myśl § 117 Statutu PZPN zawodnicy KKS-u Skromny, Wojciechowski, Biały i Polka — zostali z dniem 4. 9. br. zawieszani.

Uchwała Zarządu POZPN powzięta została w związku z niewstąpieniem się wymienionych czterech graczy KKS-u na międzyokręgowy zawody

Czwórmecz piłkarski na Arenie

Każdy sportowiec — odbudowuje Ratusz poznański! Pod tym hasłem Koło Sportowe „Nivea” — Poznań urządza wielki czwórmecz piłkarski na rzecz odbudowy Ratusza poznańskiego pod wysokim protektoratem ob. ob. Prezydenta stoł. m. Poznania mgr. Sroki, dra Tadeusza Cieślowskiego, dyr. Tadeusza Zyndy i dyr. Stanisława Kossakowskiego z Poznania — w niedzielę, dnia 8 września br. o godz. 15-tej na boisku „Areny b. P. W. K-1” przy al. Reymonta.

W turnieju biorą udział fabryczne zespoły: „Czarna Szuka”, Państwowy Monopol Spiritu-sowy — oddział w Poznaniu, Miejskie Poznańskie Kojele Elektryczne i K. S. „Nivea” — Poznań. (W-K)

Pielgrzymka
do Częstochowy

W sobotę, dnia 7. 9. 46 wyjeżdża do Częstochowy pielgrzymka Archidiecezji Poznańskiej na uroczystości ofiarowania Narodu Polskiego Matce Najświętszej i Jej Niepokalanemu Sercu, które odbędą się dnia 8 września w Częstochowie.

Wyjazd nastąpi w dwóch grupach.

Dla pierwszej grupy składającej się z mieszkańców Poznania (z wyjątkiem oficjalnych przedstawicieli parafialnych po jednym z każdej parafii) odjazd nastąpi w sobotę, 7. m. o godz. 15,35 z Poznania (dworzec główny). Powrót do Poznania w niedzielę, 9. m. o godz. 13,15 (wyjazd z Częstochowy o godz. 5,35 rano).

Dla drugiej grupy, w której skład wchodzi delegaci wszystkich parafii Archidiecezji Poznańskiej (po jednym z każdej parafii) odjazd z Poznania nastąpi w sobotę, 7. m. o godz. 22,40. Odjazd z Częstochowy w niedzielę, 8. m. o godz. 23,35. Przyjazd do Poznania w niedzielę rano o godz. 6,55.

Ostatnie zgłoszenia przyjmuje jeszcze do piątku, 6. m. godz. 13. Komitet Ofiarowania w Poznaniu, Ostrów Tumski 12.

Uprasza się wszystkich katolików Archidiecezji Poznańskiej, którzy udają się do Częstochowy, aby zgromadzili się 8 września przed dworcem w Częstochowie do godz. 7,30. Jego Eksc. Ks. Arcybiskup Metropolita Dymek przybędzie w wymienionym czasie na dworzec, by poprowadzić pielgrzymkę Archidiecezji na Jasną Górę.

Zrehabilitowanych V. D. pozbawić należy majątku!

(m) Wojewódzka Rada Narodowa na posiedzeniu w dniu 4. m. powzięła na wniosek dra Szalagana uchwałę, w której stwierdza, że postępowanie w sprawach rehabilitacji V. D. przybiera na naszym terenie formy nader niepokojące i w związku z tym zwraca się do sędziów z apelem o znaczące częste stosowanie przepisów o częściowej rehabilitacji orzekających konfiskatę majątków V. D.

Równocześnie Wojewódzka Rada Narodowa wywa prokuratora Sądu Specjalnego w Poznaniu do powtórnego przegłędzenia spraw bezwartunkowo zrehabilitowanych V. D. i doprowadzanie

Kto będzie motocyklowym mistrzem Polski na rok 1946?

Motoklub Unia wznawia popularne wyścigi
o „Złoty Kask”

Przed wojną liczne rzesze zwolenników sportu motocyklowego emocjonowały się wyścigami o „Złoty Kask” urządzanymi corocznie na torze w Ławicy pod Poznaniem.

Gromadziły one na starcie doborowych kierowców krajowych rywalizujących z sobą z zacietliwalce o „Złoty Kask” — jako symboliczną nagrodę dla zwycięzcy.

Przepisy regulaminowe wyścigu uwzględniającego „czas wyrównawczy”, są tak pomysłane, aby umożliwić kierowcom motocykli o mniejszym li-trażu nawiązanie równorzędnej walki z kierowcami maszyn wyższej klasy. W praktyce przyczynia się to do zwiększenia siły atrakcyjnej imprezy, która dzieli się na pięć biegów kwalifikacyjnych dla maszyn o poszczególnych pojemnościach cylindra; zawodnicy, którzy w biegach tych osiągnęli przewidziane minimum” zdobywają prawo wzięcia udziału w decydującym, najciekawszym biegu finałowym o „Złoty Kask”.

Te względy, jak również okoliczność, że trasa biegu urozmaicona szeregiem wiraży i falistością terenu pozwala śledzić cały jego przebieg z wysoko umieszczonym trybun — zapewniły imprezie w okresie przedwojennym ogromną popularność.

Obecnie poznański Motoklub Unia przystąpił do wznowienia atrakcyjnych wyścigów o „Złoty Kask”. Odbędzie się one w niedzielę, dnia 15-go września br. na torze w Ławicy i zapowiadają się tym ciekawiej, że przez P. Z. M. zaliczone zostały do konkurencji o motocyklowe, sportowe mistrzostwo Polski na rok 1946. Zdobywca „Złotego Kasku” będzie więc jednocześnie tegorocznym mistrzem Polski, co z pewnością zgromadzi na starcie plejadę czołowych, znanych szprąd wojny, jak również młodych, dobrze zapowiadających się kierowców z całego kraju.

Pierwszy wyścig o „Złoty Kask” zorganizował Motoklub Unia w 1932 roku. Zwyciężył wówczas bezkonkurencyjnie Alvensleben z Klubu Motocyklowego Bydgoszcz na motocyklu „Norton” 500 cm³. W roku następnym zwyciężył Ziemię z ADAC — Gdańsk na „Arielu” 500 cm³. W 1934 roku „Złoty Kask” zdobył Breslauer z Śląskiego Klubu Motocyklowego Katowice na „Velocette” 350 cm³. Dopiero w 1936 roku zdobył po raz pierwszy kask dla Poznania Węjl na „Rudge” 250 cm³ w Ust. Ostatni przed wojną wyścig o „Złoty Kask” przyniósł zwycięstwo Niemcowi Schumannowi z Auto-Union na motocyklu marki „D. K. W.” 500 cm³.

„D. K. W.” mający wyścigi o „Złoty Kask” mają już swą historię i to wcale bogatą. Obecnie po okresie przymusowej przerwy wojennej, dzięki uznaniu godnej inicjatywie Motoklubu Unia popularny wyścig zostaje wznowiony. Jesteśmy przekonani, że jak przed wojną tak i obecnie emocjonować będzie tłumy widzów jako najciekawsza i najpiękniejsza z tego rodzaju imprez.

Zgłoszenia dokładnie wypełnione we wszystkich pytaniach należy przelać na oficjalnych formularzach zgłoszeń do Sekretariatu Motoklubu Unia w Poznaniu przy ul. Chełmońskiego 2.

Pierwszy termin zgłoszeń zamyka się z dniem 7 września br. a drugi termin z dniem 10 września br. Zgłoszenia telegraficzne powinno być równocześnie potwierdzone listownie oraz poparte opłatą wpisowego po myśli § 6 regulaminu wyścigów.

I. S.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Yacht-Klub Wielkopolski zawiadamia swych członków o Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, które odbędzie się dzisiaj (6. m.) o godz. 18.30 w sali Narkowolskiej przy ul. Mielżyńskiego 23. Kl. Sp. „Legia” komunikuje, że w sobotę, dnia 7. m. o godzinie 18.30 na sali obyw. Zielńskiego przy ul. Rolnej i odbędzie się plenarne zebranie.

Zwzględnie na rozpoczęcie się mistrzostwa piłki nożnej obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zebranie plenarne Klubu Admira odbędzie się w sobotę, dnia 7. 9. 46 o godz. 17-tej w lokalu przy ul. M. Focha 163.

K. S. „Korona” Poznań-Lazarz zwołuje na dzień 7. m. o godz. 19-tej w lokalu p. Sternalowej przy ul. Marsz. Focha 82 zebranie organizacyjne Klubu.

Wszystkich b. członków i sympatyków, uprzejmie zaprasza o punktualne przybycie.

Krzyże zasługi dla członków
komitetów obywatelskich PPOK

Rozpisanie w lutym br. Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju nałożyło na poszczególne Urzędy Skarbowe specjalne zadania. W okresie ścigania przedpłat ustalonych przez poszczególne lby Skarbowe sprawa nie natrafiała na trudności, ale z chwilą rozpoczęcia właściwej akcji subskrypcyjnej trzeba było powołać do życia czynnik społeczny, jako pomocniczy. W przewidywaniu trudności rozpoczęto już w lutym organizowanie Obywatelskich Komitetów P. P. O. K., która to akcja zakończona w połowie maja br. W skład poszczególnych komitetów weszli przedstawiciele Urzędów Skarbowych, władz samorządowych, rzemiosła, handlu, kupiectwa oraz organizacji politycznych i społecznych. Z chwilą rozpisania normalnej subskrypcji rozpoczęły komitety konkretną działalność, przy ścisłej współpracy z poszczególnymi Urzędami Skarbowymi. Rozwinęły one szeroko zakrojoną akcję propagandową, a w celu osiągnięcia jak najpozytywniejszych wyników pracy odbyło szereg posiedzeń i wizytacji na terenie całego województwa poznańskiego. Członkowie Komitetu Wojewódzkiego, oraz Komitetów Miejskich, Powiatowych i Gminnych doskonale zrozumieli znaczenie P. P. O. K. dla potrzeb Państwa i dlatego nie szczędzili wysiłków, aby województwo nasze zdobyło jedno z czołowych miejsc w szeregu wszystkich subskrybujących. I tu należy podkreślić, że praca poszczególnych komitetów nie poszła na marne. Województwo poznańskie subskrybowało sumę 486.145.000 zł na ogólną liczbę 252.117 subskrybentów.

Tych, którzy w Komitetach pracowali naprawdę ofiarnie spotkała zaślona nagroda w postaci

stacji uchwały Prezydium KRN z dnia 31 lipca br., o odznaczeniu ich Krzyżami Zasługi.

W myśl tej uchwały przewodniczącemu Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. na województwo poznańskie, rektorowi Akademii Handlowej w Poznaniu prof. dr J. Górkowskiemu przyznano Złoty Krzyż Zasługi.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Michał Curych — wiceprzewodniczący OKZZ, przewodniczący sekcji propagandowej Woj. Kom. Ob. P. P. O. K. w Poznaniu; Alfons Filiszewicz — przew. M. K. O. PPOK w Mogilnie; Ludwik Frydrychowicz — przew. M. K. O. we Wrześni; Narcyz Graczyk — sekretarz M. K. O. w Mogilnie; mgr Walerian Grottel — naczelnik Urzędu Skarbowego, sekretarz M. K. O. w Poznaniu; Mieczysław Janiszewski — przew. Pow. K. O. w Aleksandrowie Kujawskim; Stefan Józefczak — sekretarz M. K. O. w Międzychodzie; Zygmunt Kosmowski — przew. M. K. O. w Obornikach; Marian Krzyński — sekretarz M. K. O. w Klecku; Józef Kuśnierkiewicz — sek. Gminnego K. O. w Klecku; Teodor Kwiatkowski — sek. M. K. O. we Wrześni; Piotr Mastalski — przew. M. K. O. w Murawnej Goślinie; Tadeusz Musiał — wiceprzewodniczący M. K. O. i przew. sekcji norm w Kaliszu; Aleksander Musielak — sek. pow. K. O. w Międzychodzie; Walenty Nowak — przew. Gminnego K. O. w Rogoźnie; Tadeusz Polcyn — sek. pow. K. O. w Świebodzinie; Stefan Roehrych — sek. M. K. O. w Lesznie; Ignacy Skapski — przew. M. K. O. w Czarnkowie; Roman Sment — przew. M. K. O. w Pakoście; Antoni Wołyński — burmistrz w Czempiniu i III wiceprzewodniczący M. K. O.; Franciszek Zarzewski — wiceprzewodniczący M. K. O. i przew. sekcji kontrolnej w Rogoźnie; Marian Zywert — przew. sekcji kontrolnej W. K. O. w Poznaniu.

Brazowe Krzyże Zasługi przyznano: Marianowi Antczakowi — członkowi M. K. O. w Błaszach; Stanisławi Błaszakowi — przew. M. K. O. i burmistrzowi w Świebodzinie; Stanisławi Budniakowi — sekretarzowi Gminnego K. O. w Łowicy; Janowi Chmielowi — przew. Gminnego K. O. w Szamocinie; Mieczysławowi Kulczyńskiemu — przew. GRN i przew. Gminnego K. O. w Margoninie; Józefowi Mieszkowskiemu — przew. M. K. O. w Osiecznie; Józefowi Nadolskiemu — przew. M. K. O. w Strzelnie; Edmundowi Skrzyżczakowi — sek. (innego K. O. w Chrzypsku Wielkim (pow. Szczytno); Piotrowi Szwałkiemu — sek. Gminnego K. O. w Margoninie oraz Leonowi Tomowiakowi — sek. i skarbnikowi Gminnego K. O. w Lipnie (pow. Leszno).

SZTYCHY

Kiermasz, wenta i dożynki

Jak tylko sięgnąć pamięcią, słodmy dzień tygodnia przeznaczony był wyłącznie na odpoczynek. Nawet Stwórca obdarzył kiedyś w tym dniu, zmęczony całonocnym stwarzaniem tytułów różnych w świecie rzeczy. Z tym większym tedy ubolewaniem szukam nieznanych mi bliżej regat, dla których ludność doby obecnej, a ściślej mówiąc ludność naszego miasta, odstąpiła od tej chwalebnej, a tak bardzo związanej z tradycją zasady.

O ile sobie przypominam, moja ostatnia wolna niedziela wypadła kiedyś w maju. Niech nikt jednak nie sądzi, że mam niedobrego szefa, który musza mnie do pracowania w dai światłeczku. Nie, rzecz leży w czym innym. Zaczęło się od tego, że popełniłem raz małe nierozważne głupstwo. Poszedłem z rodziną na wentę parafialną. Od tego pamiętnego momentu pożałowałem się z wolnymi niedzielnymi popołudniami. Jest to zasługa moich bębnow: Jurka i Tereni, a pośrednio także żony i całego plutonu krewiaków, niezwykle licznych w naszej rodzinie. Bo jakże tu nie pójść na wentę, urządzaną przez drużynę harcerską mojej Tereni? Straciłbym bardzo wiele w oczach rodziny, gdybym nie wziął udziału w kiermaszu, na którym Jurek sprawuje ważną funkcję rozprzeczający losów. Zna nie nadarmo jest przeszką miejscowego koła Pań Wincetek. Czy może całkowicie poświęcić się pracy społecznej? Wykluczone. Wchodzi przecież także do zarządu Związku Kobiet z Niższym Wykształceniem i jest członkiem Komitetu Popierania Hodowli Drobiu Rasowego „Eugenia”, tudzież kilku pomniejszych stowarzyszeń charytatywnych i społecznych. Jest właśnie zajęta. W tych warunkach mąż nie może okazać się grubym gburą i winien pomóc.

Nie chciałem okazać się grubym gburą, więc pomogłem. Zdąrzyło się nierzaz, że nie mogłem pomóc wloty przynajmniej byłem obecny na tych wszystkich imprezach, z którymi w jakikolwiek sposób związana była osoba mojej żony. A dalej — czy to malo mam krewiaków na prowincji, którzy by się śmiertelnie obrażali, gdybym nie przyjechał na dożynki, połączone z zabawą letnią w ogrodzie, strzelaniem do tarczy i licytacją amerykańską.

Nie jest rzeczą łatwą zadawolić ludzkie zdania. Słaram się, jak mogę, sprosić społecznym obowiązkom. Ale na liłość boską, kiedyś ja będę miał nareszcie wolną niedzielę! Rozumiem: wznosił się od, odbudowa, poparcie, kościół parafialny... Ale czemu tego tak dużo? I dlaczego wszystko w jednym kroju? Gdzież się podziały te czasy, kiedy ludzie zdolni byli do pomysłowych i oryginalnych?

Mój Boże, zaryzykuj to samo: strzelanie z wiatrówki, osiołek obwozi dzieciaki, tłok przy buncie, niespodzianki, atrakcje, nieszczytliwe koła szczęścia, trzy rzuty za jedne 20 złotych i oczywiście „Chryzantemy ziołiste” (kiedyś one do diaska przekwitną), których upojny zapach odurza w namacalny sposób większość uczestników wenty z Komitetem Organizacyjnym na czele. I tytujejs — przypuśćmy, Placisz długo, kilka kawalków wybuliłeś i kieszni, wreszcie pada: „po pierwsze, po drugie... I po — trzecie i — cielaka bierze kto inny. Kupisz losy loterii fantowej za 30 zł Ot, masz szczęście, chłopie — wygrasz smoczek dla dziecka wartości 15 zł i jeśli jesteś dwadzieścia pięć lat po ślubie, albo żyjesz z pensji urzędniczej, to naprawdę nie wiesz później, co z tym fantem zrobić?

Co niedzielę masz kiermasz, wenty wentylują ci portfel do ostatniej złotówki, ale to wszystko nie w porównaniu z dożynkami, tam dopiero zabynają się na dobre dożynki. Wróćsz goły, bo przypadkiem spotkałeś kuzyna i zjecha było coś niepodobnego. A dzieci mało lodów zjecha przez całe popołudnie!

I tak w kółko. W każdą niedzielę. Byłe gdzie, byle jak, byle najwięcej zebrać. Byle popuszczyć człowiekowi niedzielę. W imieniu własnym i wszystkich znajdujących się w podobnej sytuacji, wnoszą o zmianę tego stanu rzeczy. Dajcie nam chociaż kilka niedziel wolnych. Mamy już jesień, wnet będą wybory — potrzeba nam skupienia, ciszy i spokoju.

Dosyć went. Spójrzcie na kalendarz. Niedługo ad-went. MIK

Odpowiedzi redakcji

Na listy bez podpisu nie możemy odpowiadać ani reagować. Wiemy, że niektórzy czytelnicy nie podpisują swych listów do redakcji z obawy przed ewent. przykrościami. Ta obawa nie ma najmniejszego uzasadnienia. Wszystkie redakcje i wszystkich dziennikarzy obowiązują kodeks moralny Związku Zawodowego Dziennikarzy, który m. in. nakłada na nas obowiązek przestrzegania tajemnicy redakcyjnej i nieujawniania nazwisk autorów artykułów i listów wbrew ich woli — wyjąwszy jedynie wypadki świadomego i złośliwego wprowadzenia w błąd redakcji i opinii publicznej. Każdy powinien podpisać swój list i może to uczynić bez obawy, że wywnika stąd dla niego jakieś przykrości. Kto z pewnych względów nie chce, aby jego nazwisko ukazało się w druku, niechaj to zaznaczy i podpisze list mający być wydrukowany w „Głosie” lub na który mamy odpowiedzieć w tej rubryce — kryptonimem lub pseudonimem. W przyszłości listy wcale nie podpisane pójdą do kosza nieczytane.

Czytelnikowi z Pablikska. Zasadniczo podzielamy stanowisko Pana, ale uznajemy dopuszczalność wyjątków. Jeżeli nie razi nas fakt, że w Warszawie istnieje — od dawna — hotel i restauracja „Polonia”, to możemy pogodzić się również z „Polonią” w Pabliksku, jeżeli jest to lokal na poziomie, a z Pana listu wnioskujemy, że takim lokalom jest w „Polonia”. Powtarzamy zastrzeżenie: taka nazwa zobowiązuje.

Godło Czerwonego Krzyża nad wystawą lokalu handlowego (drogerii) jest dopuszczalne pod warunkiem, że właściciel lokalu jest członkiem P. C. K. uszczuplającym odpowiednie składki. P. Zyg. w Poznaniu. Zbadamy tę sprawę.



Piątek, dnia 6 września 1946 r.

Zachariasza — Uniewita

Słońce wschodzi godz. 6,10; zachodzi godz. 19,31
Księżyc wschodzi godz. 17,36; zachodzi godz. —

Sobota, dnia 7 września 1946 r.

Piotra Klaw.

Słońce wschodzi godz. 6,12; zachodzi godz. 19,29
Księżyc wschodzi godz. 18,17; zachodzi godz. 0,55

Nowe przydziały żywnościowe

Miejski Wydział Aproprowiacji i Handlu podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze wydawać będą dla mieszkańców Poznania na karty sierpniowe kat. I-III w ilości 1 kg na odc. 28 i 29 (miesiąc). Ponadto na te same karty odc. 34 i 35 (miesiąc) wydane będzie łącznie po puszkach konserwy mięsnej. Waga i puszki 963,9 g. Cena detaliczna 11,60 zł.

Na wrześniowe karty będzie wydawany cukier w ilości: kat. I odc. 11, 12, 13 i 14 po 125 g; kat. II odc. 10 i 11 po 200 g; kat. I R. odc. 13 — 250 g; kat. „D” odc. 34 — 250 g; kat. „M” odc. 12 — 250 g. Herbata będzie wydana w ilości: kat. I odc. 19 — 0,200 kg; kat. II odc. 23 — 0,015 kg; kat. I R. odc. 18 — 0,010 kg.

Konsument zobowiązany są odebrać powyższe towary do dnia 21 września br., kupcy zaś muszą się rozliczyć w ostatecznym terminie do dnia 25 bm.

Podaje się do wiadomości konsumentów, że odcinki z kart żywnościowych niezrealizowane w wyżej podanym terminie unieważniają się, i żadne reklamacje nie będą uwzględnione.

Równocześnie Miejski Wydział Aproprowiacji, Handlu i Przemysłu komunikuje, że na karty sierpniowe serli „D”, kolejowe „M. K.” i macierzyskie „M”, konsument winni odebrać mleko najdalej do dnia 10 bm. Po upływie tego terminu, żadne reklamacje nie będą uwzględnione. Ponadto komunikuje się po raz wtóry, że w miesiącu wrześniu na karty macierzyskie odc. 1 — 10 będzie wydane łącznie 15 litr. mleka, na serię „D” odc. 1 — 28 i kolejowe „M. K.” odc. 37 — 64 dla dzieci do lat 3 (karty z nadrukiem Poznań) łącznie 10 litr. mleka.”

Na nic wszelkie rady i wskazania, na nic nakazy i zakazy, jeżeli do walki z porażkami nie staną doskonale przygotowane straże pożarne, znajdujące w swej pracy poparcie ogółu.

Czytelnicy piszą:

Czy zapomniano o pozostałych po Cytadelowcach?

Półtora roku minęło od dnia, w którym gareta Poznańskich, w tym kilkunastu chłopców 16-letnich, walczyła o Cytadellę, przyczynając się do jej ostatecznego zdobycia. Wielu z nich padło, pozostawiając w mieście żony, matki i dzieci. O te ostatnie zatroszczone się ale raczej pobieżnie. Dopiero w lipcu br. otrzymali wdowy i matki po cytadelowcach kartki żywnościowe, a starania o zniżki kolejowe utknęły zdaje się na martwym punkcie.

O wiele gorzej przedstawia się kwestia zasiłków dla tych kobiet, które nie mogą już własnymi siłami zapracować na utrzymanie, względnie o ile pracują, zarabiają minimalne kwoty. Sama jestem matką po cytadelowca, a pracując w Zarządzie Miejskim. Wynagrodzenie, jakie pobieram nie wystarcza na utrzymanie siebie samej, 19-letniego ułomnego syna i starej matki. Takich jak ja jest więcej.

W ub. roku zorganizował się Związek Cytadelowców, ale do tej pory, nie widąc jego konkret-

Młodzieżowy Wyciąg Pracy w firmie H. Cegielski rozpoczęły

Coraz więcej fabryk na terenie m. Poznania obejmuje swym zasięgiem Młodzieżowy Wyciąg Pracy podjęty z inicjatywy Związku Walki Młodoczych. Ostatnio, po wstępnych przygotowaniach przystąpiła do „Wyciągu” młodzież firmy H. Cegielski. Fakt ten poprzedzony został Zgromadzeniem Młodzieżowym, które odbyło się dnia 31 sierpnia br. w sali stołowej firmy H. Cegielski.

Po brzegi wypełniona sala pięknie przybrana kwiatami i emblematami narodowymi nadala Zgromadzeniu charakter bardzo uroczysty.

Po powitaniu, oraz otwarciu zebrania, którego dokonał ob. Samilewski Prezydium w którego skład weszli: z ramienia Głównego Komitetu Młodzieżowego Wyciągu Pracy — ob. Młoteczki, z ramienia OM TUR ob. Najderek, z Z. W. M. ob. Warda, z Z. H. P. ob. Stachowiak, przewodniczący Zarządu Województwa Z. W. M. ob. Dokański z fabryki Obrabiarek oraz ob. Wołch jako delegat pracowników fabrycznych.

Pierwszy zabrał głos ob. Młoteczki, naklebiając w krótkich słowach znaczenie Wyciągu Pracy i rolę młodzieży w dziele odbudowy Państwa Polskiego. Z kolei przemówił ob. Stachowiak, z ramienia fabrycznego Komitetu Młodzieżowego Wyciągu Pracy, apelując do młodzieży o gromadnie wstępowanie w szeregi uczestników „Wyciągu”.

Na skutek wezwania jeden z zabranych wyraził w imieniu reszty gotowość przystąpienia do „Wyciągu” całej młodzieży firmy H. Cegielski, po czym ob. Warda (ZWM) zaapelował do wszystkich ZWMowców, jako inicjatorów tej akcji, o wykazanie się najlepszymi wynikami. Końcowe przemówienie wygłosił ob. Wołch, który wyraził radość z tak szlachetnego współzawodnictwa między młodzieżą.

Zgromadzenie zakończył ob. Samilewski dziękując zbranym za przybycie, po czym odpiewano Rotę.

Uchwała WRN. w sprawie Zamku poznańskiego

W myśl polecenia K. R. N. — Prezydium W. R. N. na ostatnim posiedzeniu w dniu 2 bm. zajęło się sprawą definitywnego załatwienia sprawy Zamku poznańskiego. Wszyscy członkowie prezydium jednogłośnie przychylił się do wniosku Zarządu Miejskiego i postanowił oddać zamek do użytku władz miejskich, z tym jednakże, że Zarząd Miasta ma się postarać o odpowiednie fundusze na odbudowanie gmachu.

Uchwałą Prezydium WRN została więc definitywnie załatwiona kwestia zamku, o którym tyle rozpisywano się na łamach pism poznańskich.

Stypendia dla studentów farmacji

W związku z rozpoczynającym się nowym rokiem studiów farmaceutycznych na Uniwersytecie — Poznańska Izba Aptekarska wyznaczyła 3 stypendia dla studentów farmacji, pochodzących ze środowiska wiejskiego. Okazana w ten sposób pomoc ma zachęcić tych, którzy poświęcając się fachowym studiom nad lekami — zechcą w przyszłości założyć aptekę w swym rodzinnym miasteczku.

Samochód najeżdża doróżkę

W ub. środę około godz. 10-tej przy zbiegu ul. Fredry i Waly Wawoz samochód ciężarowy firmy „Spolem” najeżdżał na doróżkę Franciszka Siwczaka zamieszkającego przy ul. Zwierzynieckiej 8. Na skutek zderzenia kół odniósł poważne uszkodzenia klakki piersejowej, przed doróżką został uszkodzony, a dysterel złamany. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Samochód, właściwy sprawca wypadku, zdołał zbiedz nierozpoznany.

Wycieczka na odpust do Buku

W nawigacji do starej tradycji sięgającej czasów średniowiecznych odbędzie się i w tym roku w dniu 8 bm. odpust w Buku pod wezwaniem Matki Boskiej Literackiej.

Miłośnicy regionalizmu znajdują atrakcję w odbywających się w tym samym dniu dożynkach regionalnych, w czasie których zaprezentowane zostaną nieznane szerszemu ogółowi stroje, pieśni, tańce i obrzędy ludowe z regionu bukowieckiego. Operator Polskiej Kroniki Filmowej uwieczni poszczególne fragmenty na taśmie filmowej. Dla wygody uczestników dojeżdżone zostaną specjalne wagony dodatkowe do Buku przy pociągu odchodzącym z Poznania do Szubicy o godz. 8,40, a wracającym z Buku o godz. 20,58.

Kto odnajdzie model zywocewa?

Z dnia 4, 9. br. w czasie próby pobicia rekordu czasu i odległości lotu model latającego zywocewa wycynowego instruktora Buręta Jędraka Jana.

Model był obserwowany 17 min. przed startem motocyklowa poczem zginął w chmurach na wysokości około 1500 m, lecąc w kierunku Dąbrowki Kościelnej i Skoków.

Ze względu na to, że jest to pierwszy tego rodzaju wyciecz, uprasza się znalazcę o podanie dokładnego miejsca lądowania modelu.

Informacje należy kierować do Oddziału Lotnictwa Cywilnego w Poznaniu, Wały Jana III nr 12, m. 12, tel. 14-15. Dla znalazcy naznacza się nagrodę.

Piątek, 6 września 1946

W teatrach poznańskich:

Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dziękuję zaraz trębacze?”

Teatr Lenin: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Moja siostra i ja”

Miejski Teatr dla młodzieży: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Kot w butach”

Teatr Okręgowy Dwa Zolniera ul. Sładowskiej 19/21. Dziś i odcinięcie sztuka w 3 aktach Jana Rojewskiego — „Produkcja Pana Brandta” — początek o godz. 19-tej.

W kinach poznańskich:

Apollon — „Biały murzyn”; Bałtyk — „Złota maska”; Maza — „Ciche wesele”; Riialto — „Ja ob bronii Ojczyzny”; Warta — „Prasa profesora Lindaysa”

Początek seansów o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej. W niedzielę i święta o godz. 14-tej.

KOMUNIKATY

Instytut Rzemiełniczo-Przemysłowy w Poznaniu, ul. Dębskich 4, organizuje nowe kursy mistrzowskie, Zebranie informacyjne.

— dla krawczywi i krawców, dnia 9 bm o godz. 16,30, dla metalowców — dnia 12 bm o godz. 16,30.

Do dnia 10 bm sekretariat przyjmuje jeszcze zapisy na kursy rys. zawod. dla murarzy i cieśli, 30970

P.C.K., Poznań, ul. Asnyka 5 poszukuje: Kaczor-Kazimską Tatianę i Weronikę — ostatnio zamieszkałe w Poznaniu, ul. Mostowa 10, m. 2. Kto może wskazać obecną ich adres? Michałowska Weronikę z Garwolina, o której nie wiadomo, gdzie się osiedliła? Mozolewska vel Mokwolską Barbarę, ur. 1928, której poszukuje PCK w Paryżu; Tarkowski Józefa i Marty z d. Zasadzka. Kto może wskazać obecną ich adres? Poszukiwanymi wpłynęło z Danii; Sulikowska Irena, która nie wiadomo, gdzie zamieszkuje po powrocie z Włoch; Jankowski Henryka 25—28 lat, którego poszukuje przyjaciel; Pawłowski Czesława, ur. 4. 9. 1923 w Krzywicach, którego poszukuje matka.

Zarząd Kola Śpiewu im. Moniuszki w Poznaniu przypomina członkom i sympantom, że lekcja śpiewu odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 15-tej w lokalu własnym św. Marcina 35.

Sprostowanie. W związku z notką z nr. 144 naszego pisma pt. „Co otrzymamy na kartki wo wrześniu” prostujemy, że mąka pszenna będzie wydawana na kta. III odc. 9 i 10 w ilości 1 kg a nie jak mylnie podano 1,5 kg.

Zebrania w dniu 7 września

Zrzeszenie Kupców Dł. i Przedst. Handlowych — godz. 18-ta w lokalu ob. Nurkowskiego, ul. Mielżyńskiego 23.

Czytając

najnowszy Jesienny nr 10-ty

„Mody i Życia Praktycznego”

przynoszący:

sensacje jesiennego mody paryskiej
rady kosmetyczne
kacik matki i dziecka
jadłodpis sezonowy
prezypis na przetwory zimowe
model kuchni w 1-izbowym mieszkaniu
reportaże, wywiady, artykuły
popularno-naukowe itd.

oraz

3-cia listę Wielkiego Konkursu z nagrodami, wartości ok. 150 000 zł.

— 86 —

Program audycji radiowych na sobotę, 7 bm.

6:00 Sygnał czasu, pieśń poranna i kalendarz historyczny 6:25 Dziennik poranny 6:26 Pogodzenie na dzień bieżący: 6:26 Gimnastyka poranna na wszystkie rozgłośnie polskie — pro wadzi mgr Karol Hoffmann. Przy fortepianie Franciszek Waszkowski; 6:35 Muzyka poranna na wszystkie rozgłośnie polskie 6:51 Sygnał czasu z Krakowa; 7:00 Audycja poranna z Krakowa; 7:30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7:35 Muzyka poranna z W-wy; 8:20 Informacje ogólnopolskie; 8:30 Twórczość: Mostowicz; 8:30 Przewrót; 11:30 Kronika Poznania i Wielkopolski; 11:40 Muzyka i rytm „Melodie”; 11:50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11:57 Sygnał czasu i hejnał z wsiy marickiej z Krakowa; 12:05 Dziennik południowy; 12:28 Muzyka z W-wy; 12:55 5 minut pożyty; 13:00 — Na Ziemach Odzyskanych — post. pt. „O polski charakter krajoznawca na Ziemach Odzyskanych” wygł. red. Henryk Baraszkowski; 13:15 Z życia Narodów Słowiańskich; 13:30 Koncert Małej Orkiestry P. R. z udziałem Frucha Fetera; 14:00 — „Słownik” — audycja dla dzieci sterowana wy bisk. Andrzeja; 14:30 Reportaż; 14:40 Rezerwa; 14:50 Muzyka operowa i nowa. W przerwie: około godz. 15.30—15:35 Wiadomości bieżące; 16:00 Dziennik popołudniowy; 16:30 Popularne utwory sierpniowe w wyk. Mariana Dobrzyńskiego; 16:55 Audycja poetycka „Dzielnia Szemplińska” — wiersze; 17:10 Koncert zespołu Zbiorowego Szareckiego z udziałem Jędraka Jędraka Imielwicy (spiew); 17:50 Odbudowującym Warszawy; 17:55 Audycja Wojskowa; 18:10 Reportaż dźwiękowy na wszystkie rozgłośnie polskie pt. „Przed otwarciem Targów Poznańskich”; 18:25 Wiedwodka z mikrofonem; 18:35 Pieśni w Nubetie Czarkowskiej w wyk. Gorzechowskiej; 18:50 Audycja TUR-tu 19:00 „Nauka przy głosku”; 19:30 „Kalendarzko muzyczny”; Wykonawcy: Wanda Polenska (spiew); Romuald Naruszewicz (trabka) i Marian Obst (fortepian); 20:00 Dziennik wieczorny; 20:30 Arty operowe (płty); 21:45 Wiadomości sportowe; 21:50 Szkliska muzyczna w oprac. prof. Franciszka Jankowskiego; 22:00 Słuchowisko pt. „Matka i córka” — fragment sztuki Jarosława Iwaszkiewicza; 22:15 „Lato w Nubetie” w opr. red. Mieczysława Markowskiego; 23:00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23:20 Program na dzień następnny; 23:30 Muzyka taneczna; 24:00 Zakonczenie programu.

Edmund Jan Osmańczyk

„WESTFALAK”

Opowiadanie dla młodzieży

Radni polscy domagali się lokali szkolnych i subwencji na kursa polskie, uważając słusznie, że Polacy posiadają te same canajnie prawa do własnych szkół co partia socjalistyczna czy katolicka czy ludowa. Był to bowiem czas największego rozbięcia partyjnego Niemiec, kiedy każda partia starała się mieć nawet oddzielne szkoły dla dzieci swych zwolenników.

Postulaty te przeprowadzali partię na podstawie kompromisu, popierając się wzajemnie. Dzięki temu powstało szereg szkółek polskich, popołudniowych, dla dzieci nie umiających czytać i pisać w języku ojczystym.

Założony w 1917 roku Bank Robotników w Bochum rozrastał się z każdym dnem, mając milionowe obroty. Dzienniki bochumskie „Wiarus Polski” i herneński „Narodowiec” posiadały kilkadziesiąt tysięcy abonentów, tak że można zaryzykować zdanie, iż co druga polska rodzina na Westfalii abonowała polski dziennik. Dodajmy tu jeszcze, że wielu abonentów na „Ziemi Czerwonej” posiadało pisma górnośląskie i pomorskie.

Tak więc miernik czytelnictwa świadczył dobitnie o kulturze społecznej Polaków na Westfalii.

Organizacja naczelna był Komitet Wykonawczy, Główna Rada Ludowa Westfalii, Nadrenii i Sasiednich Prowincji.

Komitet Wykonawczy, wybierany przez przedstawicieli wszystkich organizacji, mieścił się przy ulicy Klastornej 6 w Bochum.

Projekt przedstawiony Komitetowi Wykonawczemu do aprobaty zyskał sobie uznanie.

Na wykonawców wyznaczono trzech akademików, jacy wówczas na Westfalii byli. To jest inicjatorzy Stefek i Janek oraz Kowandy z Katernberg pod Essen.

(26)

16 sierpnia 1919 roku, w sobotę, kościół Ojców Redemptorystów w Bochum wypełniony był po brzegi. Po Mszy św. udali się wszyscy z kościoła na wielką salę Katolickiego Domu Czeladzi, gdzie nastąpić miało otwarcie „Polskiego Uniwersytetu Ludowego dla Westfalii i Nadrenii”.

Uroczystość inauguracyjną utworzył prezes dzielnicy Stanisław Piecha, który przedstawił słuchaczom ideę uniwersytetu ludowego, odebrał przed podanie reki, od powołanych na prelegentów akademików, przyrzeczenie, że będą „sumiennie wypełniali swój obowiązek i podawali słuchaczom wiedzę czystą, opartą na zasadach chrześcijańskich i narodowych.

Z kolei na mównicę wszedł Jan Brejski. Mimo podeszłego wieku trzymał się prosto i szybko spoglądał po słuchaczach. Tylko nitki siwych włosów, przetykające patryarchalną brodę i bujna grzywa nad wysokim czołem zdradzały wiek zasłużonego mówcy.

Przemawiał żywo, porywkając się ogniem, jaki w słowa wkładał.

— Jesteśmy narodem, który ma wielkie posłannictwo dziejowe. Oto skończył się dla nas okrutny czas próby, a z dniem wyzwolenia nadszedł czas pracy nad odbudową Państwa Polskiego. Do tej pracy każdy Polak najlepiej przygotowany być musi.

My, tu na Westfalii, od dwu pokoleń staraliśmy się o to, by każdy Polak odznaczał się charakterem rzetelnym, sercem czystym a umysłem roztropnym.

W organizacjach naszych kształciliśmy prawe charaktery, w wierze Ojców hartowaliśmy serca, a umysł rozwijaliśmy czytając książki i pisma polskie oraz słuchając pouczających wykładów.

Ale dziś są takie czasy, że każdy, czy robotnik czy kupiec, musi wiedzieć dużo więcej niż dawniej. Trzeba się więc dokształcać, doczuć, aby pożytek z człowieka dla społeczeństwa był największy.

Polski Uniwersytet Ludowy ułatwi tę naukę wszystkim chętnym, którzy pragną najlepiej przygotować się do służby w wolnej Ojczyźnie.

A następnie Jan Brejski, zwracając się do młodych nauczycieli, rzekł: — Pamiętajcie zawsze na obowiązkach i odpowiedzialności, jakie na się wzięliście. Ze społeczeństwem, z którego sami jesteście, dziecie się szczerze nabytą wiedzą. Łącznie się z każdym bratem waszym, aby praca wasza była dowodem, że w społeczeństwie pol-

skim na Westfalii nie ma różnic między robotnikiem a inteligentem, że wszyscyśmy jeno bracia — Polacy.

Wam, młodzi, szczęść Boże! Stefan ścisła dłoń Brejskiemu. Na mównicę wchodził Janek. Jak zawsze przemawiał zapalczywie, z młodocianym temperamentem i przebojem zdobywał salę.

— Niewielu nas jest, wychowanków „świętojezefiaka”. Wojna, zła wojna, poczyniła bolesne wyrwy w naszym społeczeństwie.

My, młodzi wiemy z jaką troską wy, ojcowie nasi, dbaliście o nasz rozwój. Znamy ofiary społeczeństwa, z któregośmy wyszli i do którego należymy i ofiary te umiemy ocenić.

To też dzień dzisiejszy jest naszym dniem wdzięczności dla was, nasi ojcowie.

I to wam przyrzekamy, w dniu dzisiejszym, że pracować będziemy i za ty, co polegli, i za siebie. I wiemy, że mimo to pozostaniemy waszymi dłużnikami na całe życie.

Jedna znamy idea: — Idee Polska! Jej całe życie służycy chęmy. A wobec tej idei nie ma rzemieślników czy inteligentów czy górników, lecz tylko robotnicy Sprawy Polskiej!

My młodzi, chcemy właśnie być takimi robotnikami Ludu Polskiego, robotnikami prac ogromnych, wykonywanych dla Idei Polskiej.

Tak nam dopomóż Bóg! Przemawiał następnie prezes oddziału górników Zjednoczenia Zawodowego Franciszek Manikowski, zasłużony działacz robotniczy, mający w swej postaci coś z pańskości polskiego chłopca, kiedy o swym gospodarstwie rozprawia. Was sumiasty, ręka zaczesana czupryna i oczy bystre w kancieście, mocno zarzywanej twarzy, tworzyły typ krzepkiego westfalskiego wiarusa z odwagą i fantazją.

— Pojdźmy niedługo do naszej Matuli na robotę. Wtedy już nie będzie czasu na nauki, tylko wszystkie siły w pracy trzeba będzie włożyć. A kto mniej umie, mniej też zrobić potrafi. Więc też teraz póki czas, doczuć się nam trzeba, żeby z nas Matka pociechę miała a nie kłopoty tylko.

Teraz przyszła kolej na Stefka, który miał wykład inauguracyjny o idei odrodzenia w literaturze polskiej.

Stefan mówił głośno, wyraźnie, na pozor spokojnie, ale każde słowo było tak umiejętnie podkręcone, a żar słów był tak gorący, że sala słuchała w ciszy, przyjmując wykład i umysłem i sercem. (Ciąg dalszy nastąpi)

Dnia 4 września 1946 roku zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz drogi, troskliwy ojciec, syn i brat. śp.

Kazimierz Schwarz

ppor. rez. W. P.
przeżywszy lat 42.

Msza św. zostanie odprawiona w sobotę, 7 bm. o godz. 8-mej w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa na Jeźcach. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy na cmentarzu na Jeźcach, o czym donosi

w smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną.

31953



Dnia 4 września 1946 roku zmarł nagle śp.

Kazimierz Schwarz

ppor. rez. W. P.

kierownik księgowości Wydziału Kolportażu Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego i oddanego naszej Spółdzielni współpracownika i serdecznego koleżę, którego postać zachowamy w wdzięcznej pamięci.

Dyrekcja i współpracownicy
Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”
Delegatura w Poznaniu.

30952



Dnia 3 września 1946 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy syn i brat, śp.

Maksymilian Szumiński

przeżywszy lat 34.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 10.40 na cmentarzu jeżyckim.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice i siostra.

31005



Dnia 4 września 1946 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i wuj, śp.

Kazimierz Hajder

przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm., o godz. 11.00 z kaplicy na cmentarzu w Dębcu.

W smutku pogrążeni
żona, córki i rodzina.

Poznań, Rakoniewice, Zielona Góra, 30943

DYREKCJA

Państwowego Męskiego Liceum
Gospodarstwa Wiejskiego
w Poznaniu

zawiadamia, że

przyjmuje zapisy do klasy pierwszej

Blizszych informacji udziela Sekretariat:
Poznań, ul. Dąbrowskiego 169, tel. 37-43

9-73

Na sezon szkolny

poleca duży wybór towarów

Hurtownia Papieru

Galanterii Tekstylnej i Dewocjonalii

B. GRYNIECKI

Poznań, Wrocławska 38 Tel. 36-36

30214

BAGATELA

RESTAURACJA — DANCING

z ogrodem

Poznań, plac Wolności 5 — telefon 36-87

Lokal otwarty codziennie od godziny 17-tej.

Dancing od godziny 19-tej.

PIERWSZORZĘDNY ZESPÓŁ MUZYCZNY

W czasie koncertów i dancingów pozostają

centyry dzienne, bez nadwyżek.



Różne

Przewodzenie ksiąg handlowych, nadzory, przyjmie ruty nowawy księgowy, tel. 28-25, 28053

Foto-Portelana — wykonuje trwałe fotografie na nagrobki — Foto - Jurkiewicz, Poznań, Wrocławska 38, Telefon 22-68. Przedstawiciele poszukiwani, 30209

Wykonuje merzeżki, okretki, plisowanie, aplikacje, Kręta 7, m. 3., 30713

Ziela leżone o słynnej skuteczności zastarzałym chorobom jak: gruźlica, gardła, wątroby, kamień żółciowy, żółtaczka, nerek, pecherza, serca, oczu, chorobom kobiecym. Jeśli się czujesz chory, napisz lub przyjdź. Józefowicza, Poznań, Długa 9, m. 3., 30928

Przy dzisiejszych skromnych budżetach!
nie wolno ryzykować!
Dlatego wybierz do pieczywa

tylko proszek



30788



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego syna i brata. śp.

Czesława Trąbki

zmarłego na skutek ran, odniesionych na polu chwały, odbędzie się w kościele farnym w Gostyniu dnia 9 września 1946 roku o godzinie 8-mej

nabożeństwo żałobne

O czym zawiadamiają
rodzice i rodzeństwo.

Gostyń, ulica Kolejowa 20.

9-51



W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci śp.

Dra Romualda Edwarda Matuszewskiego

odprawiona zostanie msza św. za spokój jego duszy w sobotę, dnia 7 września br. o godzinie 8.30 w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry.

30849

O czym zawiadamia
żona.

**KUPUJE. ZŁOTA BIŻUTERIA
SREBRO — ZEGARKI, BUDZIKI
I ZEGARY KOMINKOWE**
Fa Witold Stajewski Poznań
ul. Półwiejska 9b 29044

Zamiana

Pokój i kuchnia zamieniam na takie same lub na duży pokój okolicz. Jeżyce, Bogusławskiego 14, m. 2., 30927

1 pokój i kuchnia 500 zł zamieniam na takie same lub większe, obojętnie jaka dzielnica. Of. „Głos Wlkop.” nr 30886.

Pieniądz

200 tys. posiadam. Czekam propozycji. — Ewel. spółka, sklep itp. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 30919.

Przystąpię jako współnik z większą gotówką do przedsięwzięcia handlowego, przemysłowego lub proszę inne poważne propozycje. — Oferty „Głos Wielkop.” nr 30671.

Ogłoszenie

BANK LUDOWY

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Wągrowcu

przeprowadza

rejestrację przedwojennych książeczek wkładowych

Prosimy o przedłożenie książeczek w Banku do rejestracji w terminie do 20. 9. 1946 r., gdyż po tym terminie zgłoszenia nie będą uwzględnione.

9-38

Zarząd Gminny w Czarnkowie ogłasza konkurs

na stanowisko sekretarza gminnego i zastępcy sekretarza gminnego.

Na stanowisko sekretarza gminnego przewidziane jest uposażenie w/g IX—VIII grupy — wolne mieszkanie, opał i światło, oraz 15% dodatk komunalny, oraz dodatek funkcyjny siołkowie i premie.

Na stanowisko zastępcy sekretarza przewidziane jest uposażenie w/g grupy X—IX plus dodatki komunalny, służbowy, siołkowie i premie.

Od kandydatów wymaga się przepisanego uzdolnienia zawodowego, oraz wykazania służby samorządowej na stanowisku referendarskim.

Zgłoszenie kierować do Zarządu Gminnego w Czarnkowie.

Wojt: Szulgit

9-47

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O.

4409

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu oraz ul. Wapińskiej 10 i dier — Tel 64-75 — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Konto: Bank „Spółem” nr 8

Dziewczyna umiejąca gotować potrzebna, Borowicz, Wielka Gąsary 21, 30340

Wulkanizator potrzebny zaraz, Warszawa 19 willa, 30613

Czładnik szewski potrzebny na damską pracę z utrzymaniem lub bez. Jasnoogórska 38, m. 6, 30667

Potrzebna gospośnia samodzielną do 3 osób. Korwicka 79, 30749

Gospośnia lub starsza dziewczyna z gotowaniem potrzebna. bna zaraz. Dobre warunki, — Kuczyńska Nad Wierzbakim nr 15, 30785

Potrzebna zaraz wykwalifikowana osoba lub freblanka do 2 dzieci lat 4 i 1/2. Wiadom.: Słowackiego 24, m. 5, godz. 14-15, 30652

Stolarze mogą się zgłosić. Jan Jnr zakład stolarski, Szczepanickiej 3, tel. 76 69, 30702

Ogrodnik młodszego (może być z pomocą) potrzebny. Oferty wraz z fotografią Gł. Wielkopolskiej nr 30726.

Pomoc domowa z gotowaniem. Kolejowa 19 willa, 30613

Czładnik szewski na damską i męską pracę potrzebny za dobrą wynagrodzeniem. Jan Durka, Dąbrowskiego 3, 30628

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej poszukuje referenta organizacyjnego, referenta gospodarczego oraz księgowego. Zgłoszenia: Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej, Poznań, ul. Chelmońskiego 2, 30623

Chłopiec do posyłek, silny, z dobrym świadectwem szkolnym. Poznań, Chelmońskiego 4, 30739

Potrzebny intendent do Doma Dziecka. Zgłoszenia: Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej, Poznań, ul. Chelmońskiego nr 2, II pr. 30624

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Rolcowego w Poznaniu

poszukuje dyrektorów szkół mechanicznych fabrycznych, oraz nauczycieli przedmiotów technicznych. Zgłoszenia pisemne lub ustne pod adres: Poznań, ul. Daszyńskiego 174 30517

Paniąka do 7-mies. dziecka. Św. Wawrzyńca 26, m. 7, 30896

Uczniwa dziewczynka do warszawskiego potrzebna na piekarni na prowincji. Zgłoszenia: Kościelna 3 m. 8, 30892

Trykolarzy maszynowe przyjmie zaraz. Specjalności: nie-mowlące rezerwy. — Warunki piętrowe. Bukowska 15, m. 9, 30888

Państwowy Zarząd Uzdrawisk i Kąpielisk Pomorza Zach. — Ekspozytura w Poznaniu, poszukuje maszynistki ze znajomością pracy kancelaryjnej i języka niemieckiego. Pannie pierwszy miesiąc 4 tygodnie. Przewidziana podwyżka. Zgłoszenia: Główna 4, m. 7, godz. 16-17, Wasiliewski, 30578

Lekarskie

Inhalacje leżone Poznański Zakład Przyrodoleczniczy Al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26 29270

Wolne posady

Rutynowana maszynistka tylko pierwszorzędną siła. Zgł. PAP, Mielżyńskiego 8, 9-28

Murarzy z prowincji przyjmie zaraz Państwowe Przedsięb. Robót Inż.-Budowlanych. Poznań 10 w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 1; zakwaterowanie na miejscu. 9-29

Uczniwa, znająca się dobrze na kuchni, znajdzie pracę w hotelu w Sierakowskiej Porcie. Poszukuje również pokojówki. Juraszek, Poznań, Nad Wierzbakim 9 Sołacz, 9-35

Dziewczyna z dobrym gotowaniem do bezdzietnego małżeństwa na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Zgł. Mazowiecka 7 m. 2, 30334

Magazynier, wiodący do koni fornalne potrzebny zaraz. Matek Buków, poczta i kościół Sulechów powiat Świebodzin, 9-38

Organista, rutynowany i fachowiec dyrygent chóru potrzebny od 1 października ewentualnie zaraz. Zgł. Biuro Parafialne Śmigiel, 30449

Maszynistka biegła z stenografią, znająca pracę biurową — rezerwa — zaraz lub później. Własnoręcznie podana do „Głosu Wlkop.” nr 30738.

Uczeń i czeladniczy szewski na damską mogą się zgłosić. Jan Olejnik i Ska, Pracownia obuwia, Poznań, Marszałkowska 26, 30443

Pomochnik krawczycki potrzebny lub pomocnik. — Rzepeckie-go 46, 30848

Wychowawczy do 2 dzieci do domu lekarza potrzebna. Adres: Szmarzewskiego 11, m. 6, 30833

Ekspedienta-dekoratora zdolnego z kalkulecją praktyczną branży galanterijno-księgarskiej damskiej i męskiej poszukuje zaraz firma „The Gentleman” Poznań Paderewskiego 10, 30836

Uczeń stolarski może się zgłosić. Stolarska Czartoria, 30835

Ponad 500 zł dziennie można łatwo zarobić rozprzedażą rezerwanych nowości. Mechanicy i kobiety poszukujący. Zgłoszenia: Rolna 17, skład galanterii, 30834

Pomochnik krawczycki potrzebny do zawodu blacharsko-instalacyjnego. Św. Wojciech 30, 30832

Starsza gospodyni potrzebna na wyjazd Szczecin, Kanałowa 7, m. 9, 30829

Kucharka do restauracji potrzebna zaraz. Zgłosz.: Władysław Kaniawski, Gostyń, 9-91

2 maszynistki biegłe na okres 1 do 2 miesięcy potrzebne. — Zgłosz. do Zarządu Państw. Niemieckim. Zam. Okręg Lubuski w Poznaniu ul. Czarnieckiego 9 (pokój 19). Naczelnik Wydziału Finansowego, 9-72

Futra W. Wiśniewski

ul. 27 Grudnia 9

poszukuje zaraz maszyniarek, wykończarek, ewent. krawcowych

30651

Magistra krawców na zarząd spółki produkcyjne Artka W. Olskiego w Łasku (wieloletnie doświadczenie). Wypracowanie: 9-83

Karmelaryz samszielowy rutynowy zarządcy. Fabryka Cukiernicza - Poznań, Wyszkiwskich Świętoch 4a. 9-75

7 rutynowych - bilansistów z wykształceniem samszielowym. Poszukuje się: 1. do Biura Rachunkowości Rolniczej w Poznaniu z dokładną znajomością księgowości, 2. przedsiębiorcy w województwie, 3. do księgowości głównej, 4. do Zarządu Państwa, Nieruchom. Ziemi. Olski Lubuski, ul. Czarnieckiego 9 (pokój 19), Naczelnik Wydziału Finansowego. 9-71

Łatwy, dobry zarobek. Poszukujemy zdolnych samszielów do zbierania fotografii, cennych wiekzoności. Złocieni. Studio Poznań, Włki Między 56, 1 p.pr., godz. 9-13 i 14-18. 309533

Pomocnik krawców potrzebny. Ul. Półwiskich 3. 303930

Marszałki, dobre sily w domu i poza dom potrzebne. 30728

Ekspedientka z bransy obu- wierznej potrzebna zar. Fa B. Anikowski, Paderewskiego 11, m. 3. 30772

Gospożka wzd. dziewczynca ze spaniem do wszelkich prac domowych na dobrych warunkach. Złocieni. Wroczyńska 39, m. 3. 30390

Gospożka uczciwa, dobrej polonica zaraz potrzebna. Cichocka, Wrocławska 61, 30987

Inteligentnej dziewczyny do dwóch dziewczyn w wieku 2 i 4 lat poszukuje natychmiast. Inz. Szembert, 25 Rybnicka 11, od 10-14 i 16-18, telefon 40-82. 30968

Pomocnik krawców potrzebny. Kocerak, Kramarska 5. 30965

Gospodyni do samodzielnego prowadzenia domu do bezadwornego małżeństwa zaraz. Półwiskiego 10, m. 11, pomiędzy 14-16. 30928

Inteligentna, gotująca, umie- jąc prowadzić dom, ma zana. Kocida, prace domowa, bez względu na uoszcza, samodzielną, do pomocy dziewczynca. 30928

Szkłarz dmuchacz na precyzy- jące wyroby laboratoryjne potrzebny zaraz. Spółka Pedagogiczna, Poznań, ul. Pogonim 7. 30939

Pomocnica domowa może się zgłosić. Stenkiwicka 10. 30938

Dziewczyna uczciwa do wzo- rowania, Półwiskiego 5, m. 16, 1 p.pr., w godz. od 14-18. 30925

Dziewczyna potrzebna zaraz. Rzeszotowa, Graniczna 13. 30924

Przyjmujemy młodzież, zdolną ku kursu, Złocieni. Rybnicka 5, w godz. 9-12 i 16-18, od 10-12 i 16-18. 30914

Stanowiska młodzie do prac biurowych i chłopot do pozyskiwania potrzebni. Fabryka, ul. Rybnicka 5, m. 16, Poznań, Naramowicka 47. 30911

Potrzebna wychowawczyni in- teligentna, uczciwa, z praktyką, do trojki dzieci. Złocieni. Rybnicka 5, m. 16, Półwiskiego 7, m. 5. 30909

Krawcowa posza dom. Oferty. "Głos Wielkop." nr 30822.

Gospożka zajmie się domem jedynego sw. dwóch osób. Of. "Głos Wielkop." nr 30833.

Inteligentna dziewczyna po- szukuje pracy w sklepie zaraz. Złocieni. Rybnicka 5, m. 16, Of. "Głos Wielkopolski" nr 30834.

Księżynki z przebiłkowa wyszła specjalny kurs wieczorowy do całkowitej pewności bilansowej. Kury Handlowe Pł. Wolność 2. 2940

Tańców nowoczesnych wy- ucznia Adela Szczurkówna, ul. Szczerak, Aleja Mszczurkowskiego 24, parter. 29911

Udziału korepetycji ze wszystkich przedmiotów szkoły powszechnej, z gimnazjum języka polskiego, historyi przyrodzie. Janina, ul. Dąbrowskiego 25a, m. 4, godz. 3-5. 30929

Kursy pisanja na maszynie metodą Speedy, wszystkiej palcami. Piotr Pieprzki, aleja Marcinowska 26. Dla zamiejscowych kursy listowe. 31003

Student, specjalista języków nowożytnych, uczy się na francuskiego, angielskiego, włoskiego i kursu konwersacji rosyjskiej. Dzw. 30921

Metoda nauki, dostawo- wość, w programie nauki: za- znajomość ucznia z najbar- dziej znanymi, Udziału korepetycji przyrodzie, ul. Dąbrowskiego 25a, m. 4, godz. 3-5. 30929

Udziału lekcyj gry akordeo- nowych, obejmujących: grammatykę, teorię i studia techniczne akordeonowe. Program nauki: w programie nauki: za- znajomość ucznia z najbar- dziej znanymi, Udziału korepetycji przyrodzie, ul. Dąbrowskiego 25a, m. 4, godz. 3-5. 30929

Udziału lekcyj gry akordeo- nowych, obejmujących: grammatykę, teorię i studia techniczne akordeonowe. Program nauki: w programie nauki: za- znajomość ucznia z najbar- dziej znanymi, Udziału korepetycji przyrodzie, ul. Dąbrowskiego 25a, m. 4, godz. 3-5. 30929

Okazyjnie kuchnie i wypiłki sprzedane. Stary Rynek 43, 1 piętro. 30923

Willi 2x3 pokoje kuchnie 1x2 pokoje kuchnia ogrodem blisko Poznania 470000 zł sprzedam Tomczak Grzybek 13b m. 4. 30484

Dwa kawa noce pełne gumy 190x410 do traktora-ciągnika. Telefon 20-01. 30156

Parcele, każdej dzielnicy Poznania, oraz podmiejskie sprzedam - Łujno "Union" Rzeczypospolitej 4. 30238

Tapczany, leżanki, materace włoskiej przerobki. Targowca Pielę Matekowskiego 33. 30309

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Dom piętrowy, 4 lokatorów, 550000; dom, 6 lokatorów, o. 600 w opowocy, 450000 blisko tramwajów, zarobek na Grzegorzynie, Wnogradach, Staroleka, Puszczykowie - korzystnie sprzedam Nowak, Wypyskińskiego 16 m. 1, tel. 79-71. 30866

Plaszczki dziewczęcy, 8 lat, angielski, wełna, korzystnie sprzedam. Part. Jackowicz 30863

Dwa łóżka i fotele korzystnie sprzedam. Wierzbice 2 - warsztat, podwórze. 30858

Billard-automat korzystnie. - Daszyńskiego 122 m. 1. 30852

Skizka, 100 NSU, jak nowa. Skiziera, ul. Włki 22, m. 2. 30851

Kamienie ortopedyczne nowa na Matejki, w przyszyłki cała bieżąca wełna. 2300000 sprzedam "Union" Rzeczypospolitej 4, tel. 11 69. 30822

Kamienie ortopedyczne luksusowa nowa, ogrodem Parku Wilsona, bez drutu, 2500000 sprzedam. Władomirski: Rzeczypospolitej 4, m. 2. 30821

Rosnetem kwarcowe Solux, diatermia, Pentosol sprzedam. "Zetha", Bytom. Rybnicka 3, tel. 23 02. 9-78

Tapczan, zegar jadalny solux, Sienkiewicza 7, m. 7, godz. 16-18. 30926

Zoszczeszcie obuwie, kurtki pantofle (dzwonki) do pracy polu, ogrodem domu. Dembńska, W. Garbary 1 (furt - detail). 30615

Materace, leżanki, tapczany, fotele, "Rekord", ul. Krzyżowa, bożna Ratuszowej, 9-57

Skład kolonialny, dobrze za- prowadzony, dobrym punkcie Włki sprzedam z powodu choroby właściciela. "Głos Wielkopolski" nr 30660.

Elektryczny piecyk z piekar- nią. Limanowskiego 25, m. 2, godz. 16-18. 30663

Celofan i torbki celofanowe. J. Zalachowski, Poznań, Al. Marcinowska 16, 1 p.pr., n. n. Marcina, tel. 14-94. 30723

Sprzedam trzy łożka lustro zegar, szafki. Pold. 30589

Sklep spożywczy - Jędrze sprzedam. Informacje: Dąbrowskiego 16, w składzie. 30937

Autko wozek dziecięcy w dobrym stanie okazjnie. Poznań-Debiec, ul. Jędrzowska 1, m. 1. 30931

Pasy transmisyjne do młoczar- ni "korzytnie sprzedam. Półwiskiego 5, m. 16. 30926

Drzewo liściaste dębiny, buk, brzoza, stojące w nowym parku. Składnica Drzewa, Łodowa 5a. 30918

Kraty rozsuwane sprzedam. Młyska 4, m. 6. 30916

Szafki kartonowe duże sprzedam do poważnym reflektantów. Of. "Głos Wlkp." nr 30915.

Motopompe, w dobrym stanie, "Hatech", sw. Marcina 30589

Dwie studentki poszukują pokoju. Złocieni: Gronwaldzka 43a m. 6. 30752

Student szuka pokoju Oferty: "Par." Ratajska 7 pod 9.138. 30811

Pokoju Jędrze szuka student. Oferty: "Czytelnik". Armii Czerwoonej 1 nr 1019. 30957

Rodzestwo szuka pokój najchętnej Środkiemie. Oferty: "Czytelnik". Armii Czerwoonej 1 nr 1016. 30924

2 studentki z dobrego domu poszukują porządnego pokoju. Włodowice: Niegolewskiego 20a, m. 8. 30923

NAGRODA z 10000

w dniu 2. 9. 1946 w tramwaju linii 4, zbudowa w drodze podmiey. Pl. Wolności a rzekoma osoba zabrała kieszeń z banknotami. Złocieni: "Eliobrzyk". Złocieni: ul. Rybnicka 5, m. 16, Poznań, Wyszkiwskich Świętoch 4a. 30950

Zaginął wilk szuska; za wyodrębnieniem. Dąbrowskiego 31. 30881

Zaginął legitymacja gimnazjum mechanicznego uniwersytetu. Bolesław Rybnicki. 30861

Uwielżaniam księżkę, Uwielżaniam Spół, na nazwisko Aleksandra Piana Ciemnicki. 30961

Zaginione dokumenty, kartę rejestracyjną stol. m. Poznań, zaświadczenie rejestracji RUK tymczasowego, legitymacja Ubezpiec. Społecznej, legitymacja służbowa H. Cegielski na nazwisko Aliona Łuszczak uoszcza. 30856

Uwielżaniam sferodione ma dokumenty: kartę rejestracyjną na RUK oraz świadectwo szkolne zaświadczenie służbowne, zaświadczenie ośpie i dokumenty rodziców na nazwisko Alojzy Koc, Mielny, pow. Międzybódz. 30883

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Kamienie ortopedyczne nowa na Matejki, w przyszyłki cała bieżąca wełna. 2300000 sprzedam "Union" Rzeczypospolitej 4, tel. 11 69. 30822

Kamienie ortopedyczne luksusowa nowa, ogrodem Parku Wilsona, bez drutu, 2500000 sprzedam. Władomirski: Rzeczypospolitej 4, m. 2. 30821

Rosnetem kwarcowe Solux, diatermia, Pentosol sprzedam. "Zetha", Bytom. Rybnicka 3, tel. 23 02. 9-78

Tapczan, zegar jadalny solux, Sienkiewicza 7, m. 7, godz. 16-18. 30926

Zoszczeszcie obuwie, kurtki pantofle (dzwonki) do pracy polu, ogrodem domu. Dembńska, W. Garbary 1 (furt - detail). 30615

Materace, leżanki, tapczany, fotele, "Rekord", ul. Krzyżowa, bożna Ratuszowej, 9-57

Skład kolonialny, dobrze za- prowadzony, dobrym punkcie Włki sprzedam z powodu choroby właściciela. "Głos Wielkopolski" nr 30660.

Elektryczny piecyk z piekar- nią. Limanowskiego 25, m. 2, godz. 16-18. 30663

Celofan i torbki celofanowe. J. Zalachowski, Poznań, Al. Marcinowska 16, 1 p.pr., n. n. Marcina, tel. 14-94. 30723

Sprzedam trzy łożka lustro zegar, szafki. Pold. 30589

Sklep spożywczy - Jędrze sprzedam. Informacje: Dąbrowskiego 16, w składzie. 30937

Autko wozek dziecięcy w dobrym stanie okazjnie. Poznań-Debiec, ul. Jędrzowska 1, m. 1. 30931

Pasy transmisyjne do młoczar- ni "korzytnie sprzedam. Półwiskiego 5, m. 16. 30926

Drzewo liściaste dębiny, buk, brzoza, stojące w nowym parku. Składnica Drzewa, Łodowa 5a. 30918

Kraty rozsuwane sprzedam. Młyska 4, m. 6. 30916

Szafki kartonowe duże sprzedam do poważnym reflektantów. Of. "Głos Wlkp." nr 30915.

Motopompe, w dobrym stanie, "Hatech", sw. Marcina 30589

Dwie studentki poszukują pokoju. Złocieni: Gronwaldzka 43a m. 6. 30752

Student szuka pokoju Oferty: "Par." Ratajska 7 pod 9.138. 30811

Pokoju Jędrze szuka student. Oferty: "Czytelnik". Armii Czerwoonej 1 nr 1019. 30957

Rodzestwo szuka pokój najchętnej Środkiemie. Oferty: "Czytelnik". Armii Czerwoonej 1 nr 1016. 30924

2 studentki z dobrego domu poszukują porządnego pokoju. Włodowice: Niegolewskiego 20a, m. 8. 30923

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Dzierżawy

Wzemu dzierżawę domek ogrodem zabudowanym gospodarkowo, w miejscowości, lub bliżej przedmieścia. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 30895.

PLAC

przemysłowo-handlowy, opłakowany, z obszernymi zabudowaniami, garażem, w Wągrowcu, latwe założenie, boczny wyjazd, zawieszony. - Kuchowicz, Poznań, 23 Lutego 22, m. 6. 30868

Zguby

Uwielżaniam skradzione do dokumenty: kartę rejestracyjną, świadectwo egzaminu, świadectwo wydziału nadzwyczajnego wydane przez Państwowy Komisję Egzaminacji w Poznaniu, dwie biletu osobisty i kartę rejestracyjną wydane przez R. K. U. R. w Warszawie na nazwisko Jan Kaczmarek, Wilkowiec, pow. Gostyń. 9-37

Zgubion dowód legitymacji PKP Poznań, Michał Szara, Poznań, Maleckiego 15, m. 4. 30899

Zgubione dowód osobisty, kartę RKK, wydane prawo jazdy na nazwisko Leon Dziamski, Kuzin, pow. Tomaszów, niestwierdzony. 30643

Zgubion w pacjaku Leszno- Poznań portfel dokumentarny. Łaskawy zwrócić wynagrodzeniem, Leon Dziamski, Kuzin, pow. Nowy Tomaszów. 30844

Uwielżaniam dekret przyznania renty wdowiej Państwa. Złocieni: Rybnicka 5, m. 16, Poznań, Naramowicka 47. 30961

Uwielżaniam dowód akade-

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Kamienie ortopedyczne nowa na Matejki, w przyszyłki cała bieżąca wełna. 2300000 sprzedam "Union" Rzeczypospolitej 4, tel. 11 69. 30822

Kamienie ortopedyczne luksusowa nowa, ogrodem Parku Wilsona, bez drutu, 2500000 sprzedam. Władomirski: Rzeczypospolitej 4, m. 2. 30821

Rosnetem kwarcowe Solux, diatermia, Pentosol sprzedam. "Zetha", Bytom. Rybnicka 3, tel. 23 02. 9-78

Tapczan, zegar jadalny solux, Sienkiewicza 7, m. 7, godz. 16-18. 30926

Zoszczeszcie obuwie, kurtki pantofle (dzwonki) do pracy polu, ogrodem domu. Dembńska, W. Garbary 1 (furt - detail). 30615

Materace, leżanki, tapczany, fotele, "Rekord", ul. Krzyżowa, bożna Ratuszowej, 9-57

Skład kolonialny, dobrze za- prowadzony, dobrym punkcie Włki sprzedam z powodu choroby właściciela. "Głos Wielkopolski" nr 30660.

Elektryczny piecyk z piekar- nią. Limanowskiego 25, m. 2, godz. 16-18. 30663

Celofan i torbki celofanowe. J. Zalachowski, Poznań, Al. Marcinowska 16, 1 p.pr., n. n. Marcina, tel. 14-94. 30723

Sprzedam trzy łożka lustro zegar, szafki. Pold. 30589

Sklep spożywczy - Jędrze sprzedam. Informacje: Dąbrowskiego 16, w składzie. 30937

Autko wozek dziecięcy w dobrym stanie okazjnie. Poznań-Debiec, ul. Jędrzowska 1, m. 1. 30931

Pasy transmisyjne do młoczar- ni "korzytnie sprzedam. Półwiskiego 5, m. 16. 30926

Drzewo liściaste dębiny, buk, brzoza, stojące w nowym parku. Składnica Drzewa, Łodowa 5a. 30918

Kraty rozsuwane sprzedam. Młyska 4, m. 6. 30916

Szafki kartonowe duże sprzedam do poważnym reflektantów. Of. "Głos Wlkp." nr 30915.

Motopompe, w dobrym stanie, "Hatech", sw. Marcina 30589

Dwie studentki poszukują pokoju. Złocieni: Gronwaldzka 43a m. 6. 30752

Student szuka pokoju Oferty: "Par." Ratajska 7 pod 9.138. 30811

Pokoju Jędrze szuka student. Oferty: "Czytelnik". Armii Czerwoonej 1 nr 1019. 30957

Rodzestwo szuka pokój najchętnej Środkiemie. Oferty: "Czytelnik". Armii Czerwoonej 1 nr 1016. 30924

2 studentki z dobrego domu poszukują porządnego pokoju. Włodowice: Niegolewskiego 20a, m. 8. 30923

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza poleca: **świeże owoce i warzywa** z nowoutwarzonego magazynu przy ul. Maleckiego 11 (narożnik Strusia) 30457

Kuchnie - spjalnie - jadalnie oddzielne szafki, nowe - używane - korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branki 30404

Kuca sprzedam lub zamieścić na większego konia. Grobla 28, w podwórzu, między 4-6. 30961

Spjalnie, jadalnie, nowocze- sne oraz szafki, łożka używane okazjnie. Kopernik 3, 31014

Sprzedam wolant żrezniki nowy. Szmarzadzkiego 30621

Platformę ogumioną na 1/4 t sprzedam. Kubicki, Garybaldi 15. 30904

Łózek biały, Dąbrowskiego 82, m. 5, godz. 15-18. 30898

Krokiet ładny boła mościema. Przybyłowska 7, m. 4, J. 30897

Pompy ręczne z dwoma wylotami do wypompowywania piwno, dołów kloacznych itp. oddam. Kościelna 18 m. 10. 30891

Sprzedam szafkownicę do ka- peryj. Półwiskiego 37, sąsiedzi Szczępania. 30889

Sprzedam rower damski nowy. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30885.

Opisy, skóra pudy, korepety- cje sprzedam. Przybyłowska 41, m. 8, 16-19. 30877

Sprzedam futro karakulowe. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 30874.

Zguby

Uwielżaniam skradzione do dokumenty: kartę rejestracyjną, świadectwo egzaminu, świadectwo wydziału nadzwyczajnego wydane przez Państwowy Komisję Egzaminacji w Poznaniu, dwie biletu osobisty i kartę rejestracyjną wydane przez R. K. U. R. w Warszawie na nazwisko Jan Kaczmarek, Wilkowiec, pow. Gostyń. 9-37

Zgubion dowód legitymacji PKP Poznań, Michał Szara, Poznań, Maleckiego 15, m. 4. 30899

Zgubione dowód osobisty, kartę RKK, wydane prawo jazdy na nazwisko Leon Dziamski, Kuzin, pow. Tomaszów, niestwierdzony. 30643

Zgubion w pacjaku Leszno- Poznań portfel dokumentarny. Łaskawy zwrócić wynagrodzeniem, Leon Dziamski, Kuzin, pow. Nowy Tomaszów. 30844

Uwielżaniam dekret przyznania renty wdowiej Państwa. Złocieni: Rybnicka 5, m. 16, Poznań, Naramowicka 47. 30961

Uwielżaniam dowód akade-